Pojedyńczy numer 15 groszy. Nakład 26300 egzemplarzy. Dzisiejszy numer obejmuje 8 stron

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej" Spółki Akc.

PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „OREDOWNIKA MIEJSKIEGO" wynosi kwartalnie 6.00 zł, na pocztach, przez listowego w dom 7.08 zł. — Miesięcznie 2.00 zł, przez listowego w dom 2.35 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych, do Gdańska 5.00 guldenów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe, oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wiecz. bez przerwy.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Rudnik.

Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 40 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 1 złoty. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki.

Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadthagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań.

Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315. Telefon naczelnego redaktora nr. 316. Telefon redakcji 326.

Numer 86. BYDGOSZCZ, środa, dnia 15 kwietnia 1925 roku. Rok XIX.

Jak papież przyjął młodzież polską.

Młodzież polska doskonale się prezentowała. — Witaj piąta potęgo świata! rzekł papież do polskich dziennikarzy. — Papież mówił i po polsku. — Poczuwa się częściowo do obywatelstwa polskiego.

Rzym, 13. 4. (PAT) Wczoraj pielgrzymka młodzieży polskiej przyjęta była na audjencji przez papieża. Uczniowie w zwartych szeregach, uczenice w bieli ze sztandarami maszerowali ulicami Rzymu, wywołując bardzo dodatnie wrażenie swą postawą i porządkiem ordynku. Papież obchodził szeregi młodzieży udzielając błogosławieństwa. Zatrzymawszy się przy grupie profesorów życzył im powodzenia w odpowiedzialnej pracy. Gdy papież podszedł do syna p. Prezydenta Wojciechowskiego zapytał go o zdrowie ojca i udzielił mu błogosławieństwa dla rodziców, rodziny i całej Polski. Przy grupie dziennikarzy polskich, obecnych pod czas uroczystości papież odezwał się wesoło: Witam was — piąta potęgo świata. Po obejściu zgromadzonych papież zasiadł na tronie i wygłosił przemówienie, które zaczął po polsku: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Na to mu chórem wszyscy odpowiedzieli. Rozległy się wielokrotne okrzyki: Niech żyje papież, oraz radosne oklaski zgromadzonych. Po uciszeniu się zgromadzonych Ojciec św. wygłosił mowę, zaznaczając, iż żałuje, że nie może wypowiedzieć po polsku całej mowy. Oto w streszczeniu mowa Ojca św.: Widok wasz napełnia mnie specjalną radością. Przypominacie mi Polskę, przypominacie mi waszą i naszą ojczyznę, gdyż poniekąd jestem w prawie powiedzieć, iż posiadam obywatelstwo polskie, gdyż tam narodziło się moje biskupstwo, tam otrzymałem święcenia, które nie tylko są mi miłe, ale wiążą wspólnotą intelektualną. Dzięki temu audjencja obecna jest taką, jak wiele innych, jakie tu w tym roku świętym się odbędą. Przybędą tu pielgrzymki liczne i różne, które całem sercem będą witane, wasza jednak pielgrzymka budzi we mnie, te wszystkie uczucia i serdeczne wspomnienia, które wyniosłem Polski, z tej Polski, która ma jako wieczną dewizę: Polonia semper fidelis. Przybyliście pierwsi z Polski wy stanowicie przyszłość narodu i wy, którzy ich prowadzicie — nauczyciele i nauczycielki. Widzę tu prawników, wysokich urzędników, widzę wasze organizacje co mnie napełnia radością i wiarą, ze Polska odrodzona będzie stale doskonalić się w organizacji, utrwalając jej dobrobyt i odzyskaną wolność. Chciałbym, abyście powróciwszy z tej pierwszej waszej pielgrzymki i podróży do Rzymu czuli się wzmocnieni w wierze katolickiej w wierze kościoła rzymsko-katolickiego. Tę wolę wraz z błogosławieństwem daję wam. Do was się specjalnie zwracam nauczyciele i nauczycielki, którzy towarzyszycie tej młodzieży i wyrażam wam wszystkim uczucia, jakie wasz widok we mnie wywołuje, przypominając tę drogą mi Polskę. Te uczucia wyrażam w błogosławieństwie jakie wam z najserdeczniejszą radością daję. Po tem przemówieniu tłómaczonem przez kardynała Kakowskiego, papież udzielił zgromadzonym błogosławieństwa dla nich, dla ich rodzin, dla wszystkich dobrych synów kościoła, dla Polski całej. Kiedy papież opuścił tron, powtórzyły się okrzyki na cześć papieża, a następnie odśpiewano hymn: Boże, coś Polskę.

Trudność stworzenia rządu we Francji.

Painlevé odmówił. — Briand napotyka trudności. — Możliwość rządu socjalistów.

Paryż, 14. 4. (Tel. wł.) W nocy z Wielkiego piątku na sobotę prezydent przyjął dymisję gabinetu Herriota. W sobotę prezydent Daumergue zaproponował przewodniczącemu Izby posłów p. Painlevé utworzenie gabinetu, lecz Painlevé odmówił. Wobec tego prezydent powierzył misję Briandowi. Większość w senacie, która obaliła Herriota, wypowiedziała się za gabinetem t. zw. „szerokiej koncentracji", ze społecznymi radykałami (grupą Herriota) jako ośrodkiem. Socjaliści powzięli uchwałę, że odmówią zaufania takiemu gabinetowi.

Paryż, 13. 4. (PAT) Prasa zachowuje się z rezerwą wobec rozwoju kryzysu gabinetowego oraz wobec decyzji rady narodowej socjalistów. Jeden z wpływowych socjalistów oświadczył korespondentowi Journala, że istniejące jeszcze i dawne nieporozumienie między Briandem a niektórymi kolegami jest widoczne. Możliwem jest, iż większość socjalistów zechce zapomnieć o przeszłości, by nie popychać w stronę centrum człowieka o takiej wartości, co Briand. Zachodzi pytanie, czy w razie gdyby nie udało się znaleźć podstaw współpracy z socjalistami, Briand zadowoli się polityką tylko poparcia z ich strony. „Echo de Paris" notuje pogłoskę, jakoby minister de Monzie odmówił pełnienia funkcyj w sprawach bieżących w razie gdyby gabinet nie został utworzony szybko, w celu zrealizowania nowej konwencji z bankiem francuskim w sprawie obiegu banknotów. Journal donosi, iż w kuluarach parlamentu wysuwany jest projekt utworzenia gabinetu tymczasowego, który miałby na celu jedynie wniesienie do parlamentu ustawy, normującej operacje banku francuskiego, do czasu utworzenia gabinetu definitywnego. Wszystkie pisma podnoszą konieczność szybkiego rozwiązania kryzysu gabinetowego.

* * *

Przesilenie rządowe we Francji, które dokonało się w wielki piątek, nabiera charakteru przewlekłego. Jest to regułą we Francji, gdzie społeczeństwo zróżnicz kowane jest na partje, partyjki, kluby, grupy i grupki. Stąd trudniej ustalić tam nowy rząd niż w Angli, gdzie partje są dwie. Ponieważ Polska ustrój państwowy wzorowała na Francji i ponieważ nasze społeczeństwo jest nieomal tak samo rozbite na partyjki jak francuskie, zbyteczne jest tłumaczyć trudności stworzenia nowego rządu we Francji. Podobnie, jak to się u nas dzieje, obalono we Francji rząd, nie obejrzawszy się za spadkobiercą.

Radość w naszej prasie narodowo-demokratycznej z powodu upadku Herriota, jest nietylko przedwczesna, ale świadczy o zupełnym braku orjentacji w polityce zagranicznej. Przy obecnym układzie sił powrót rządu Poincaré'go jest wykluczony, prędzej natomiast możliwy jest rząd socjalistyczny, a więc bardziej na lewo posunięty od gabinetu Herriota, który opierał się na burżuazyjnej partji radykałów społecznych z poparciem socjalistów.

Herriot min. spraw zagran. w gabinecie Poincare'go?!

Paryż, 13. 4. Godz. 22,10. Briand przedstawił dziś wieczorem prezydentowi Doumergue wyniki narad popołudniowych z Robinneau, de Monzie, Auriolem, z sen. Berengerem i innymi wybitnymi politykami. De Monzie i Robineau w naradach z Briandem podnieśli konieczność natychmiastowego utworzenia gabinetu tymczasowego, powołanego wyłącznie do tego aby przeprowadzić w obu izbach parlamentu uchwalenia konwencji normującej stan banknotów, a któryby to gabinet niezwłocznie potem poddałby się do dymisji.

Briand podobno uznaje całkowicie konieczność szybkiego uchwalenia projektu ustawy w sprawie podwyższenia granic emisji banknotów, uważa jednak że w praktyce da się z trudnością zrealizować utworzenie takiego prowizorycznego gabinetu.

Bruksela, 13. 4. (PAT) Według informacji „Soire" misja utworzenia gabinetu będzie powierzona któremuś z polityków socjalistycznych.

Niektórzy członkowie partji radykalnej zwrócili się do Painlevego z ponownem naleganiem, aby cofnął swoją odmowę tworzenia gabinetu urzędniczego. Członkowie partji zaproponowali Painlevemu skład gabinetu, w którym objąłby przewodnictwo, zaś tekę spraw zagr. objąłby Herriot. Gabinet taki spotkałby się z najżyczliwszem przyjęciem ze strony większości.

Ofiarność na cele oświatowe wzmacnia potęgę Rzeczypospolitej!

Przy grach, zabawach, obradach, uroczystościach rodzinnych — wesołych czy smutnych, przy zapisach, darowiznach i legatach, pamiętajcie o T. C. L.

Dalsze prace w porcie Gdyni.

Obok prac przy robotach ziemnych, które przeprowadza się w związku z budową doków odbywa się obecnie bagrowanie (pogłębianie) basenu portowego i ostateczne wykończanie drugiego mola. Obecnie nadeszła do Gdyni partja narzędzi i maszyn potrzebnych do dalszych planowych robót w porcie, w związku z czem należy oczekiwać zwiększenie się tempa robót przy budowie rzeczonego portu.

Ogólna mobilizacja w Turcji.

Z Angory donoszą: Izmail Pasza oświadczył na zgromadzeniu narodowem, że powstanie w Kurdystanie było poważniejsze, aniżeli było można o tem wnioskować z doniesienia prasy, na skutek czego zarządzono ogólną mobilizację.

Bałkańskie Trójprzymierze.

Wiedeń, 12 4. (PAT) „Wiener Allgemeine Ztg." donosi z Bukaresztu: Toczące się od pewnego czasu między Atenami a Bukaresztem rokowania o zawarcie konwencji wojskowej zbliżają się ku końcowi. Rumuński poseł w Atenach Bascanu wyjechał do Bukaresztu. Po jego powrocie do Aten nastąpić ma podpisanie konwencji, która będzie miała charakter przymierza obronnego. Do konwencji tej ma przystąpić Jugosławja.

Namysłowczycy w Ameryce.

Według wiadomości, nadchodzących z Ameryki, orkiestra Namysłowskiego cieszy się tam dużem powodzeniem wśród polaków i znacznie mniejszem wśród amerykanów.

Polskie mazurki z przyśpiewkami porywają poprostu amerykańskich Polaków, natomiast amerykanów, przyzwyczajonych do pierwszorzędnych orkiestr symfonicznych, typ hucznej i skocznej muzyki Namysłowskiego mniej pociąga. W każdym jednak razie wyprawę Namysłowskiego do Stanów Zjednoczonych śmiało można uważać za udaną i wielce pożyteczną.

Chłosta za mowę polską w republikańskich Niemczech.

Poseł Baczewski wystosował do prezydenta sejmu pruskiego tak zwane małe zapytanie w sprawie cielesnego karania dzieci przez nauczycieli za rozmowy w języku polskim. Między innymi w Małych Jerutach, w pow. Szczytno dwaj chłopcy zostali przyłapani na polskiej rozmowie i musieli, na rozkaz nauczyciela, wypoliczkować się wzajemnie. Ponieważ zaś wypełnili to żądanie tylko pozornie, to zostali przez nauczyciela dotkliwie wybici. Takie to jeszcze porządki panują w republice niemieckiej.

Dzień Obrony Kresów

miał w tych miastach Wielkopolski, gdzie dotąd manifestacyjne wiece przeciwko uroszczeniom niemieckim się nie odbyły, wczoraj — w drugie święto Wielkanocy — przebieg imponujący.

W Poznaniu odbył się olbrzymi demonstracyjny wiec na Placu Wolności.

W naszym okręgu wspaniały przebieg miały wiece w Inowrocławiu, Szubinie, Wyrzysku i Gębicach pod Mogilnem.

Opinja angielska zwraca się przeciw germanofilskiej polityce rządu.

Londyn, 12. 4. „National Review" pisze z oburzeniem o germanofilskich wpływach w łonie gabinetu Baldwina.

Po wojnie finanse międzynarodowe zatruły atmosferę. Pod ich wpływem politycy angielscy prowadzą politykę germanofilską i stawiają Francję, Polskę i Belgję w takiej sytuacji, iż państwa te będą mogły być zaatakowane z chwilą, kiedy Niemcy ukończą swoje przygotowania do odwetu.

Dziennik występuje przeciwko kanclerzowi skarbu Churchillowi, który zdaniem dziennika przez dawną swą działalność i wiarę w dobre intencje Niemiec jest zdyskredytowany.

Wybór prezydenta Niemiec rozstrzygnie sprawę niemieckich propozycyj bezpieczeństwa.

Pierwszym objawem wrażenia, które wywołało zagranicą postawienie Hindenburga, jako kandydata na prezydenta Rzeszy niemieckiej, jest nota rządu angielskiego i francuskiego, złożona w urzędzie do spraw zagranicznych, zawiadamiająca, że odpowiedź rządu francuskiego na notę niemiecką w sprawie paktu bezpieczeństwa zostanie wręczona po wyborze prezydenta republiki niemieckiej.

Hindenburg o niepewnych widokach kandydatury Jarresa.

Paryż, 12. 4. (PAT) Jak donoszą z Berlina, Hindenburg wysłał depeszę do Jarresa, w której oświadcza, że zgodził się kandydować na stanowisko prezydenta Rzeszy wobec niepewnych szans, jakie miałby przy wyborach Jarres. Depesza ta wysoce niezręcznie zredagowana wywołała kolosalne wrażenie wśród bloku prawicowego, gdyż uwidacznia ona, jak dalece niepolitycznie myśli i postępuje marszałek Hindenburg. Ze strony bloku prawicowego natychmiast wydano instrukcje upozorowania redakcji tej depeszy rzekomemi błędami przy transmisji telegraficznej.

Wypłata pensji kawalerom orderu „Virtuti Militari".

Kapituła orderu „Virtuti Militari" ukończyła wykaz kawalerów orderów i przesłała go natychmiast Izbom skarbowym, celem wypłaty pensji. Równocześnie departament kasowy ministerstwa skarbu wydał rozporządzenie w sprawie natychmiastowej wypłaty przez wszystkie Izby skarbowe. Wojskowi, jak wiadomo, pensje te już pobrali.

Piję znane w całym świecie
likiery i wódki
B. Kasprowicza z Gniezna.
Główne składy
„WUKA" Bydgoszcz — Ratusz. Tel. 489.

Cztery miljony żołnierzy, to najlepsze zabezpieczenie granic Polski.

Prasa niemiecka donosi z Paryża, że nasz minister wojny gen. Sikorski w wywiadzie z przedstawicielem „Matina" wyraził swoje niezadowolenie z powodu odrębnych rokowań francusko-niemieckich, o których Polska mimo formalnego zobowiązania jest poinformowana.

Ponieważ obowiązkiem ministra wojny jest przygotować swój kraj na wszelkie ewentualności wobec groźby, na które narażona jest Polska, wobec tego min. Sikorski może stwierdzić z zadowoleniem, że stan uzbrojenia Polski poprawia się z roku na rok. Obecnie Polska **rozporządza 45 dywizjami, a za dwa lata będzie miała 70 dywizji. Cztery miljony ludzi należy już do służby wojskowej.**

Polska jest usposobiona pokojowo, ale wobec równoczesnych gróźb Berlina i Moskwy i wobec stanowiska Anglji, Polska musi myśleć o swojej przyszłości.

Wkroczenie armji francuskiej do Niemiec

najlepszą odpowiedzią na kandydaturę Hindenburga.

Dymisja angielskiego ambasadora w Berlinie?

Paryż, 12. 4. „Echo de Paris" oświadcza, że ogłoszenie kandydatury Hindenburga jest niezręcznością pierwszej klasy, za którą Niemcy muszą drogo zapłacić. „Journal des Debats" przepowiada ciężkie wewnętrzne przesilenie w Niemczech. — „Matin" sądzi, że wybór Hindenburga wystarcza, ażeby załatwić się z Niemcami tak, jak na to zasługują, t. j. ażeby francuska armja natychmiast wkroczyła do Niemiec. Byłaby to godna odpowiedź na machinacje Niemców ostatniej doby.

* * *

Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych przewiduje możliwość zerwania rokowań w wypadku wyboru Hindenburga.

Lord D'Abernon, który był głównym promotorem propozycji Niemiec, ma ustąpić z zajmowanego stanowiska w najbliższym czasie.

Z raju bolszewickiego.

Liczne procesy „ideowych" komunistów.

W jednym tylko miesiącu marcu po za licznymi procesami na prowincji toczyły się dwa olbrzymie procesy w Moskwie, stolicy państwa sowieckiego. W pierwszym zamieszanych jest 9 żydów i 3 chrześcijan, którzy oszukańczymi operacjami narazili skarb na straty miljon rubli w złocie. W drugim zaś procesie o nadużycia w państwowym trucie wiejskich składów skór pociągnięto do odpowiedzialności 4 żydów i 5 chrześcijan również czynnych komunistów za nadużycia w kwocie również sięgającej miljona rubli po za protestowanymi wekslami na sumę 340 tysięcy rubli w złocie. Kilku sprytniejszych „towarzyszy" biorących udział w nadużyciach zdołało opuścić raj bolszewicki i ulotnić się do krajów burżuazyjnych. Praktykanci komunizmu poczynają się stawać kością w gardle samym sowietom, przystępują bowiem do dzielenia się dochodami państwa na własną rękę. Carskie łapownictwo w porównaniu z bolszewickiem być może zaledwie kroplą w tem morzu korrupcji. Jeden z odpowiedzialnych pracowników sowieckich raportował swej władzy, iż zmuszony był dla przewiezienia zboża w ośmiu wagonach zapłacić spinaczowi kolejowemu po 3 ruble od wagonu za „kradzież" tych wagonów, a naczelnikowi stacji po 5 rubli od wagonu za włączenie tychże do pociągu. W książkach pozycje te uwidocznione były jako „wydatki handlowe". Nic dziwnego, iż przy podobnych systemach łapówkowych drożyzna z każdym dniem wzrasta i wywołuje niezadowolenie w masach Jeżeli dodamy do tego, iż w rządowych składach publiczność wyczekuje godzinami na kwitki, za którymi może otrzymać dopiero towar — będziemy mieli dostatecznie uzasadnioną przyczynę dlaczego handel rządowy zamiera i grozi zupełną plajtą. Czas sam zreformuje mrzonki komunistyczne w dziedzinie upaństwowienia handlu.

Rozpaczliwa demonstracja więźniów.

Ciężkie warunki więźniów w sowieckiej Rosji znane są całemu światu. Nic dziwnego, iż więźniowie uciekają się do rozmaitych środków, by zaalarmować całe społeczeństwo, iż dzieje im się krzywda. W ostatnich czasach zdobyto się jednak na zbyt oryginalną demonstrację. Oto w więzieniu moskiewskiem Butyrki z rana wszyscy więźniowie w liczbie 3500 osób poczęli... wyć. Tysiączny głos wycia ciągnął się bez przerwy trzy godziny. Robotnicy położonych w pobliżu więzienia fabryk porzucili pracę, z całej Moskwy ludność skierowała się ku więzieniu. Wezwano bataljon wojska doborowego, złożonego z samych komunistów. Administracja pod groźbą rozstrzelania wezwała do spokoju. Więźniowie w odpowiedzi z takim napięciem podjeli wycie, iż w pobliskich cerkwiach (świątyniach) uderzono w dzwony. Najcharakterystyczniejsza to jednak ta okoliczność, iż wojsko odmówiło posłuszeństwa i wzbraniało się od strzelania w okna.

„Jeżeliby ktoś z pośród więźniów uciekał — strzelalibyśmy, a przecież nikt nie ucieka odpowiedzieli „czekiści". „A krzyczą, no to niech sobie pokrzyczą". Administracja więzienna zmuszona była wejść w pertraktacje i przyjąć od więźniów żądania: wyznaczenia w ciągu trzech dni rozpraw sądowych, zwiększenia czasu spacerów, korzystania z bibljotcki i polepszenia wiktu. Wszystkie te żądania więźniów zostały przez administrację uwzględnione.

Nadmienić tu muszę, iż tą oryginalną demonstrację zaaranżowali znajdujący się pod śledztwem „towarzysze anarchiści".

S. S-ki.

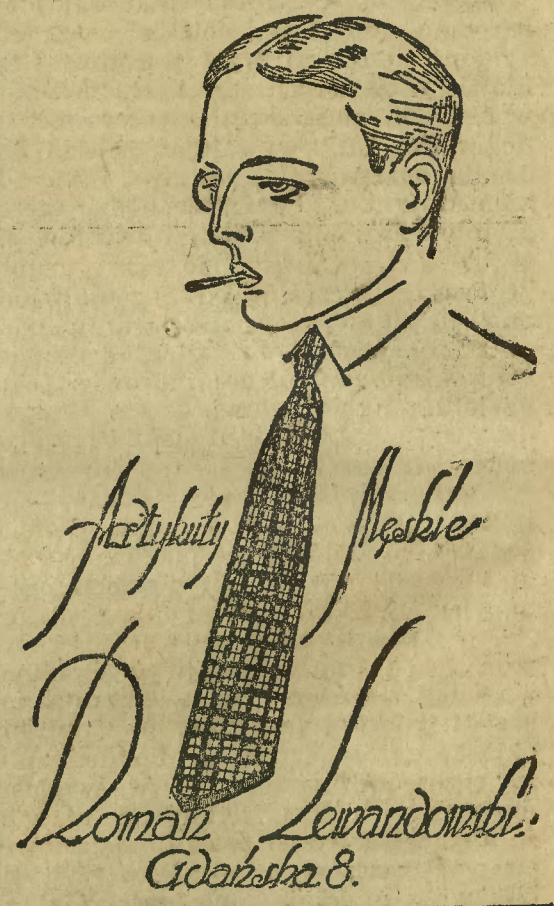

List otwarty do J. E. ministra dróg żelaznych.

(Dokończenie)

W restauracjach poznańskich poznałem nowość: „garnuszek kościuszkowski" — są to jakieś „krajanki" polędwicowe w rozmaitych sosach i jarzynach. Częstowano mnie również „giczem cielęcym", a po wódce „kawałkiem wyrobu mięsnego" — podejrzana ta nazwa służy plasterkowi szynki, mortadeli, salcesonu, lub innej wędliny. Ceny potraw są dość wysokie, ale nie przerażające.

Zato na kawę z bułkami obdarto mnie w „Wielkopolance". Straciwszy gust do wielkopolanek, zwróciłem się do „Warszawianki", ale pokazało się, że **ambo meliores,** że tak wielkopolanki jak i warszawianki są mało mleczne (oczywiście w kawie) a równie wysoko się cenią. Wstąpiłem zatem później do jakiejś małej kawiarenki na ul. św. Marcina — i zapłaciłem ⅓... więcej. Dopiero wychodząc z niej zauważyłem, że właściciel jej nazywa się Paul Siebert. A więc przez nieświadomość wstąpiłem do kawiarni niemieckiej i słusznie za to zostałem grzywną ukarany. Przypuszczam, że odgrywała tu rolę polityka — że ceny wysokie w tej kawiarni są tylko dla... Polaków.

Wyobrażam sobie co myśli o mnie pan minister dróg żelaznych. Oczywiście przerywa sobie po raz drugi czytanie wystosowanego do niego „listu otwartego" i klnie na czem świat stoi, że go byle czem zajmuję. Sądzi, że zeszedłem z toru zdrowego rozsądku, i że lada chwila nastąpi wykolejenie się. Ale niech się Pan minister nie obawia. Ja tylko tak „szybuję", aby na tor właściwy się wydostać.

Do Poznania przybyłem wprawdzie w pewnym celu, ale ten cel sam nie byłby mnie zwabił, gdyby nie chęć odświeżenia dawnej znajomości jego murów i ludzi. Zwłaszcza do murów mam zawsze ogromny nadzwyczajny pociąg, ekstrazug. Rzadka jest taka miejscowość, której nie chciałbym ponownie zobaczyć. Cóż dopiero mówiąc o takiej „stacji węzłowej" jak Poznań. Kto raz węzeł z nią zawiąże, ten tęskni do niej, pragnie się jej widokiem popieścić. Cisną się z drogich sercu murów wielkie, radosne i bolesne, wspomnienia, a wspomnienia to drugie życie człowieka, bodaj czy nie piękniejsze...

Odświeżywszy znajomość z Poznaniem postanowiłem zawrzeć przy sposobności i nową znajomość. Ze wstydem wyznaję, że choć znam „różne kraje i obyczaje", a przedewszystkiem ziemię ojczystą, nie byłem nigdy w Gnieźnie. A przecież to kolebka naszego narodu, a przecież w roku bieżącym łączy z tą kolebką wspomnienie dziewięćsetnej rocznicy jednego z największych wypadków w naszych dziejach: koronacji Bolesława Chrobrego. Słusznie gotują się liczne pielgrzymki do tej stolicy wielkiego budowniczego Polski. A więc i ja, jak niegdyś Otto III., odprawiłem pielgrzymkę do grobu św. Wojciecha, z tą jedynie różnicą, że Otto szedł po czerwonem suknie, a ja drogą kamienistą. Oglądałem oczywiście wspaniałą katedrę, przypominającą ogromnie swym rozkładem świątynię wawelską. I nietylko samym rozkładem, bo i liczbę kaplic, w części pomnikami z bronzu i marmuru, a najwięcej umieszczeniem trumny św. Wojciecha w ten sam sposób jak jest umieszczona trumna św. Stanisława...

W szczegóły nie wchodzą, bo słusznie powiedziałbyś pan, panie ministrze, że z pierwszej lepszej choćby Encyklopedji, niemówiąc już o dziełach Gnieznu poświęconych, możesz się więcej, niż odemnie dowiedzieć, — że same słynne drzwi spiżowe katedry gnieźnieńskiej posiadają swą osobną literaturę. Więc i po Gnieźnie oprowadzać cię, panie ministrze, nie będę i do innych kościołów nie zaprowadzę i nie pokażę ci potężnego starożytnego dzwonu, najpiękniejszego podobno w Polsce po wawelskim Zygmuncie i nie ucieszę cię pięknym widokiem jezior gnieźnieńskich, nie zapoznam cię ze ślicznym parkiem, którym słusznie mieszkańcy Gniezna się chlubią. Dam ci tylko radę, że jeżeli nie znasz Gniezna, a pragniesz go poznać, to powinieneś mnie prosić o adres pana S., który był moim nad wyraz sympatycznym przewodnikiem po grodzie mającym na tarczy swego herbu orła białego z koroną na głowie. Od niego dowiedziałem się między innemi i tego, że Gniezno liczyło przed wojną 24 tysiące mieszkańców, w czem było 16 tysięcy Niemców, a dziś li- 30 tysięcy, z których zaledwie 2 000 pokłada swe nadzieje w mieczu Hindenburga i w polityce Lloyd Georgea...

A teraz, panie ministrze, po tym długim, chaotycznym wstępie, nastawiam zwrotnicę i wjeżdżam na relsy głównego toru mego „listu otwartego". To jest raczej pragnę wjechać, ale, mówiąc po galicyjsku, „jestem przeszkodzony", fejleton bowiem się kończy. Chcę czy nie chcę, muszę uczynić „przerwę w podróży", zanim dojadę do „stacji krańcowej". Niema rady — musisz i ty panie ministrze uzbroić się w cierpliwość i czekać cały tydzień, zanim dowiesz się o co mi chodzi. Upewniam cię tylko, że wstęp dzisiejszy, stoi w dość ścisłym związku z wnioskiem, który będę miał zaszczyt ci przedłożyć.

Kazimierz Bartoszewicz.

Tydzień Czerwonego Krzyża

odbędzie się (9136

od 17. 5.—23. 5.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Z Archidjecezji gnieźnieńskiej.

Instytucję kanoniczną otrzymali: Ks. administrator Bronisław Tylewski na beneficjum w Damasławku, ks. komendarz Stanisław Fengler na beneficjum w Kaczkowie, ks. administrator Karol Glatzel na beneficjum w Krostkowie.

W zarząd oddano: Ks. Stanisławowi Witkowskiemu, wikarjuszowi z Ostrowa, parafję w Rososzycy; ks. Tomaszowi Jabłońskiemu proboszczowi z Wysocka, parafję w Dąbrówce Nowej.

Na wikarjat powołano: Ks. Wiktora Preysa prefekta z Kcyni, na II. wikarjusza przy kościele Najśw. Serca Jezusowego w Bydgoszczy.

Umarł: Ks. Jan Gałecki, proboszcz w Sulmierzycach, em. dziekan krotoszyński, i radca duchowny, dnia 25. marca br.

Z archidjecezji poznańskiej.

Jego Eminencja Ks. Kardynał Prymas zamianował ks. Stanisława Michalskiego, proboszcza w Zardemyślu, wicedziekanem dekanatu średzkiego.

Instytucję kanoniczną otrzymali: Ks. Kazimierz Szreybrowski na probostwo w Gostyniu, ks. Aleksander Król na beneficjum w Grabowie Ks. Jan Jazdończyk na beneficjum w Długiej Goślinie, ks. Antoni Chilomer na beneficjum przy kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny w Poznaniu — Głównej.

W komendę powierzono: Ks. dr. Ludwikowi Sobkowskiemu, dziekanowi i proboszczowi w Starym Gostyniu, na beneficjum w Krzywiniu, proboszczowi w Ostrowie beneficjum w Wysocku, ks. Ludwikowi dr. Sobkowskiemu dziekanowi i proboszczowi w Starym Gostyniu beneficjum w Domachowie.

W administrację oddano: ks. Ludwikowi Fiutakowi wikarjuszowi w Rydzynie, beneficjum w Wilkowie leszczyńskiem.

Na wikarjat powołano: Ks. Stanisława Namysła, wikarjusza w Bninie, na wikarjat w Zaniemyślu.

KRONIKA.

Bydgoszcz, wtorek dnia 14. kwietnia 1925. r.

KALENDARZYK.

Dziś we wtorek Justyna, Walerjana
Jutro w środę Anastazji.
Wschód słońca o godzinie 5. 8.
Zachód słońca o godzinie 6. 54.

DYŻURY NOCNE APTEK.

Od wtorku 14 do poniedziałku 20 bm.:
1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski,
2) Apteka pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś we wtorek **„Tancerka z miłości"** operetka.

Program koncertów stacji radjofonicznej „P.T. R." w Warszawie.

Fala 385 mtr. Wtorek, d. 14.IV. od godz. 18-19.
Koncert zespołu orkiestr. P. T. R. pod kierunkiem p. A. Adamusa.
1) Fantazja z opery „Trubadur" Verdi.
2) Czardasz z op. „Duch wojewody" Grossmana.
3) Boston „Kitty Kell" Nelsona.
P. Mieczysław Sałacki odśpiewa arje operowe i pieśni polskie.
Komunikaty P.A.T.
Biuletyn meteorologiczny.

———:-:———

— **Ze świąt.** Ostatnie dni pogodne zapowiadały nam święta wielkanocne pod znakiem słońca. W pierwsze święto na Rezurekcjach pobożnych było w świątyniach po brzegi, nabożeństwa odbywały się w podniosłym nastroju. Miasto zaś przybrało charakter niezwykle świąteczny, tylko kawiarnie wbrew przyjętemu zwyczajowi w dniu pierwszym świąt były czynne od rana, choć nie cieszyły się zbytnią frekwencją. Właściciele kawiarń postępek swój tłumaczyli ciężką sytuacją, jednakże pracownicy do zajęcia nie przyszli. I nie dziw, gdyż każdy, choćby jeden dzień, chętnie spędza z rodziną, krewnymi lub z przyjaciółmi, wreszcie niemal każdy wychodzi z domu na spotkanie naszej pięknej wiosny, która pod ciepłemi promieniami słońca roztaczać zaczyna swoją krasę. To też na Placu Wolności, podczas koncertu orkiestry wojskowej i w parku Jana Kazimierza już w pierwszy dzień świąt zauważyć można było tłumy spacerowiczów, również barwnie, jak wiosna, odzianych. Na Dworcu kotłowało się i wrzało jak w piekielnym tyglu. Licznie wyjeżdżano i nie mniej przybywało gości do naszego miasta. Bowiem każde święta, a już letnia pora ściąga do Bydgoszczy stale turystów i podróżnych z innych miast i dzielnic Polski. Za miastem w ciągu obu dni świąt, aż się roiło, nad śluzami procesje osób, spragnionych słońca i powietrza, po części też zwabił tam naszych mieszczuchów koncert orkiestry 16 p. uł. Wp. na 5 śluzie. Nie mało też było amatorów sportu wioślarskiego, który się cieszył ogromnem powodzeniem na kanale między 4-tą a 5-tą śluzą i przy mostach kolejowych na Brdzie.

Czyż więc możemy narzekać na wolę Boską, która zawsze w odpowiedniej porze darzy nas swoją łaską, dając nam wszystko za pośrednictwem natury — piękno i życie. Że tam na stołach tu i ówdzie, wskutek jeszcze ciężkiego położenia Ojczyzny nie mogło się wśród święconego to i owo pożądane znaleźć, albo w takich rozmiarach jakby to sobie niejeden życzył, to jednak piękny czas wiosenny napawał nas nadzieją lepszego jutra...

— **Pola Negri** przybyła do Berlina. Po kilkudniowym pobycie w Berlinie uda się do Warszawy.

— **Każda matka mająca dziecko** w okresie niemowlęctwa t. j. w wieku od 2-ch lat i dbająca o zdrowie jego, powinna zgłaszać się we **wtorki i piątki** od **1-ej do 2-ej po południu** na Stacji Opieki nad Dzieckiem przy ul. Jagiellońskiej 56, gdzie otrzyma bezpłatnie od lekarza wskazówki pielęgnowania i żywienia dziecka, a w razie braku pokarmu będzie otrzywymać pożywienie sztuczne.

— **Szpital Wojskowy w Bydgoszczy** składa serdeczne „Bóg zapłać" Czerw. Krzyżowi za otrzymane 100 zł na święcone dla chorych żołnierzy.

— **Śmiertelny wypadek samochodowy.** Wczoraj o godz. 14,45 przejechało auto wojskowe na narożniku ulic Gdańskiej i Alei Mickiewicza pewną starszą niewiastę nieznanego nazwiska. Straciła ona przytomność i odniosła ciężkie obrażenia cielesne, zaczem trzeba ją było odwieźć do lecznicy miejskiej, gdzie dziś rano zmarła. Identyczności jej policja dotąd nie zdołała stwierdzić. Jest to staruszka lat około 60 o włosach siwawych, ubrana w staromodny czarny kostjum. W ręce miała czarną laskę ze srebrną rączką. W kieszeni jej kaftanika znaleziono karteczkę z napisem Otylja Bäcker.

— **Szalone dziewczęta** to obraz, który winne zobaczyć wszystkie płoche i dążące w swej lekkomyślności do emancypacji panienki i panie, którym się zdaje, że stworzone są po to, aby korzystały z darów, jakiemi je matka natura obdarzyła. Dramat ten wystawiany obecnie w Liberty w swej treści jest niezmiernie ciekawy i poucza a raczej przestrzega przed zbyt samowolnem postępowaniem młodzeży, szczególniej płci nadobnej, która lekceważąc opiekę i napomnienia rodziców i opiekunów popada w nieszczęście. Sceny filmu wprost śliczne a gra bohaterki dramatu Glorji Svanson jest zachwycająca. Cóż więcej pisać, lepiej gdy każdy pójdzie do Liberty i zobaczy siedem grzeszków głównych naszych „Szalonych dziewcząt".

— **Koncert religijny,** który się w Wielki Piątek 10. kwietnia w Teatrze Miejskim staraniem bydgoskiego Towarzystwa Muzycznego odbył zgromadził całą muzykalną Bydgoszcz, a sala Teatru Miejskiego była niemal do ostatniego miejsca wysprzedaną. Pierwsza część programu dyrygowana przez prof. Urbanyiego, w części II. zaś Mozartowskie Requiem dyrygowane przez dyr. Winterfelda. — wszystko to było dowodem dużej, i sumiennej pracy obu dyrygentów, jako też i członków sekcji chóralnej Tow. Muzycznego. Zanim podamy sprawozdanie z tego religijnego, naprawdę w uroczystym nastroju utrzymanego koncertu, zaznaczamy, że myśl kierowników Sekcji chóralnej Tow. Muz. urządzenia takiej, po katolicku pomyślanej audycji na Wielki Piątek, nazwać należy szczęśliwą, a Tow. Muz. wraz z swoimi obu dyrygentami okazało że żyje i rozwija się. Występem tym odniosło istotny tryumf, a to niechaj będzie dlań bodźcem do dalszej pracy. Wskazanem jednak byłoby, piękny ten koncert jeszcze bodaj raz powtórzyć, gdyż nie wszyscy mogli w ten pierwszy dzień wykonania tej wielkopiątkowej wspaniałej audycji do sali dostać się, nie wszystkim, też zajęcia przedświąteczne pozwoliły na to, a mnóstwo też osób było w tym dniu, jako w okresie przedświątecznym poza Bydgoszczą. Mamy wrażenie, że impreza taka kalkulowałaby się i duże koszta (orkiestra, soliści, afisze, i t. p. wydatki) w każdym razie pokrylyby się. Wyrażamy tedy nadzieję, że Tow. Muz., wraz z swoimi oboma dyrygentami nie zaniecha tego gestu, dla kultury i oświaty.

— **Zabawa wiosenna** dla dzieci w wieku przedszkolnym odbędzie się dnia 18. kwietnia tj. w sobotę na sali pod Orłem. Zabawa i gry dostosowane do pory roku: urozmaicone śpiewem, muzyką i tańcem, składają się na zajmującą całość. Oprócz wyżej wymienionych gier wprowadzona będzie własna inicjatywa dzieci w zabawie.

— **Komiczny Harold Lloyd** wystąpi dziś na ekranie kina Kristalu po raz ostatni w swej znakomitej komedii p. t. „Jeszcze wyżej". Kto przez święta nie miał możności z powodu natłoku w kinie zobaczyć tego fenomenalnego i komicznego bohatera Lloyda, niech spieszy dzisiaj, a uśmieje się tak, jak wszyscy na tym obrazie na programach świątecznych. Siedem olbrzymich aktów, dużo scen komicznych i pełnych niebezpiecznych momentów dla Harolda — dają pełną satysfakcję widzowi.

— **Sport w czasie świąt.** Sportowcy, a szczególniej piłkarze nie byli w czasie świąt bezczynni. Odbył się bowiem cały szereg rozgrywek na boisku Szkoły Oficerskiej i innych o puhary. Zawody te, ściągnęły sporo publiczności, ciekawej rezultatów rozgrywek

Cykliści, jak i oddział kolarzy przy „Sokole" także urządzili wycieczki na rowerach do miejscowości podmiejskich.

— **Urlopy urzędnicze rozpoczynają się w maju.** Min. Spraw Wewn. poleciło podległym sobie urzędom ułożyć w bież. miesiący listy urlopowe, dla urzędników administracyjnych, którym przysługuje korzystanie z corocznych urlopów wypoczynkowych. Równocześnie korzystać może z urlopów tylko ⅓ część urzędników pełniących służbę. Urlopy rozpoczną się od maja.

— **Ogólny Zjazd Handlowców w Gdańsku i wycieczka do Kopenhagi.** W dniach 25, 26 i 27 lipca br. odbędzie się w Gdańsku ogólny Zjazd pracowników handlowych i przemysłowych Rzeczypospolitej Polskiej. Filja Gdańska Związku Handlowców czyni już prace przygotowawcze i w tym celu wybrany został Komitet Przyjęcia.

Zjazd ten ma na celu zamanifestowanie sił handlowych polskich i zapoznanie się z portem Gdańskim.

Po zjeździe nastąpi wycieczka do Danji — drogą przez Swinemünde, Sassnitz, Trelleborg i Malmö do Kopenhagi.

Związek Handlowców w Bydgoszczy, podając powyższe do wiadom. prosi wszystk. zorganizowanych i niezorganizowanych pracowników handlowych i biurowych, aby zarezerwowali tegoroczne wakacje na drugą połowę lipca, względnie na pierwszą połowę sierpnia br., gdyż Związek Bydgoski zamierza zorganizować wspólną wycieczkę do Gdańska.

Szczegóły zjazdu i wycieczki poda się później.

— **Dla Sierocińca im. gen. Hallera** zaofiarowli: p. hrabina Skórzewska 10 ctr. ziemniaków, 4 ctr. brukwi, 4 ctr. marchwi, 4 ctr. buraków; p. Wojtanowski 1 wóz torfu; p. Jaranowski 20 ctr. ziemniaków, 4 ctr. brukwi, 2 wozy słomy, owce i inne artykuły żywnościowe. p. Szmalewski Wannowo, 5 ctr. ziemniaków, i 2 ctr. kapusty, p. hr. Potulicka 50 ctr. kapusty, p. Fagiewicz 50 kawałków mydła; firma „Ocet" ocet i musztardę, ks. Fiedler 40 różańców dla dzieci. p. Minkiewicz i p. Fajman, ozdoby ręczne na choinkę i 2 f. cukierków.

Łaskawym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać" składa **Zarząd Czerwonego Krzyża.**

Wielka manifestacja narodowa w Wyrzysku.

...Od czasu pamiętnej chwili, w której wkraczały do nas wojska polskie — Wyrzysk nie pamięta takiej manifestacji — mówił z ustawionej na rynku trybuny do licznie zgromadzonych tłumów wczoraj, z okazji Dnia Obrony Kresów, ks. prob. Kaczmarek, zasłużony działacz narodowo-społeczny, który już przeszło ćwierć wieku pracuje na tej wysuniętej placówce kresowej.

Zaiste, mnogo ludu ściągnęło na rynek wyrzyski. W czworobok ustawiły się wszystkie towarzystwa miejscowe, dalej towarzystwa z bliskiego Osieka, Polanowa, Gromadna, Glesna i Kosztowa, duchowieństwo z parafij sąsiednich, okoliczni ziemianie, ze swoim prezesem p. Łangowskim z Będecza na czele, nasi włościanie i ta szara masa ludu pracującego, która wszędzie zjawia się chętnie, gdzie chodzi o polską sprawę...

I słuchał lud z zapartym tchem swoich przywódców. Poważnie mówił o tem, co nas dziś złączyło — ks. prob. Kaczmarek. Po nim w dłuższem przemówieniu, okraszonem sarkazmem i dowcipami, oświetlił wszechstronnie sytuację międzynarodową przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego" p. Nowakowski, podbijając serca słuchaczy i pozwalając im zapomnieć na chwilę o troskach codziennych. Przemawiał jeszcze p. Eug. Morozowicz z Bydgoszczy, wzywając organizacje sportowe i wojskowe do zgodnej współpracy dla Polski.

W przemówieniach szczególnie kładziono nacisk na potrzebę **umocnienia polskiego stanu posiadania na Kresach** i konieczność podtrzymania nakazu **wydalenia obcokrajowców z 30-kilometrowego pasa pogranicznego,** ponieważ lud u nas mocno szemrze, że Województwo nakazy chwilowo wstrzymało, i że odbywają się za kulisami jakieś przetargi dyplomatyczne.

Zaglądaja do nas coraz częściej Polacy z za kordonu, których Niemcy wydalają, więc dla nich musimy się starać o chleb i pracę, a przedewszystkiem o dach nad głową.

Na wniosek p. Misiaka, przewodniczącego Komitetu, który zwołał tę manifestację, uchwalono następującą rezolucje:

Wobec zakusów niemieckich na ziemie polskie, a w szczególności na Pomorze i Górny Śląsk

wobec ujawnionych w ostatnim czasie na terenie międzynarodowym tendencyj, dążących do zawarcia z Niemcami paktu gwarancyjnego kosztem rewizji zachodnich granic Rzeczypospolitej Polskiej, zebrani na wiecu manifestacyjnym dnia 13 kwietnia 1925 r. w Wyrzysku

1) oświadczają, że każda — czy w drodze zbrojnej, czy rokowań — podjęta próba najmniejszej choćby rewizji granic Polski, stanowi groźbę dla utrzymania pokoju powszechnego;
2) zwracają się do rządu i czynników kierowniczych z wezwaniem, aby nie wdawały się żadną miarą w pertraktacje, godzące w całość Rzeczypospolitej, lecz niezłomnie, zawsze i wszędzie, wszelkiemi sposobami strzegły nienaruszalności ziem polskich i praw Polski, wynikłych z Traktatu Wersalskiego;
3) ślubują, że za wszelkiemi wysiłkami rządu polskiego w tym kierunku stanie nieugięcie całe społeczeństwo polskie, gotowe w razie potrzeby nie szczędzić nawet ofiar mienia i życia;
4) oświadczają, że jeżeli Traktat Wersalski miałby być kiedykolwiek poddany rewizji, to chyba tylko co do kwestji, że Polsce nie oddano tych wszystkich ziem, które przed pierwszym rozbiorem Polski do niej należały;
5) że Wolne Miasto Gdańsk winno być składową częścią Rzeczypospolitej, gdyż tylko wówczas Polska będzie miała wolny i niekrępowany dostęp do morza, jak pierwotnie autorzy Traktatu Wersalskiego to przewidywali.

Manifestanci odśpiewali na zakończenie „Rotę" Konopnickiej i rozeszli się spokojnie.

Do komitetu Dnia Obrony Kresów w Wyrzysku należeli pp. Jagodziński — burmistrz, Wojciechowski—insp. szkolny, Wacholc — prezes, Sokoła, Dakowski — dyr. Powiat. Kasy, Janicki, ks. Kaczmarek i Misiak — dyrektor Banku Ludowego

*

Wiele domów przyozdobionych było w sztandary narodowe; pięknie udekorowane były autobusy tutejszej spółki komunikacyjnej, której zaciszna nasza mieścina ma do zawdzięczenia, że coraz więcej turystów do niej teraz zagląda, mając na stacji w Osieku zawsze wygodne autobusy do dyspozycji. Wyrzysk ma widoki zostania letniskiem dla tych, którzy szukają lasu, wody i — spokoju.

— **Policja miała spokojne święta.** Pisząc o wszystkiem i dzieląc się z wrażeniami świątecznemi, nie można w pokłosiu nie pominąć i tych, którzy zazwyczaj w czasie świąt występami swymi nadają pracę organom policyjnym — mianowicie — o złodziejach. Mianowicie kronika policyjna od soboty do dziś rana nie zanotowała **ani jednego wypadku kradzieży.** Natomiast osadzić pod kluczem trzeba było dwu drabów, którzy, aczkolwiek nie w celach bandyckich, napadli w pierwsze święto w lesie za koszarami 8 Dyonu Samochodów na małżonków Fohsów, bijąc ich tak niemiłosiernie, że stojący niedaleko posterunek wojskowy musiał strzelać dla odstraszenia napastników. Owymi zawalidrogami są niejacy: Sokołowski zamieszkały przy ul. Lenartowicza 13, oraz Kloske z Jagiellońskiej 31. Pozatem umieszczono przy ul. Parkowej 3 kirusów za zbyt głośne rozbijanie się na ulicach, 3 osoby poszukiwane już od pewnego czasu za kradzież, oraz 1 kobietę za przekroczenie przepisów policyjno-obyczajowych.

Miniatury.

Tragedja nędzarza.

Było to jeszcze w marcu. Czekałem na Placu Teatralnym na tramwaj. Zmęczony — usiadłem na ławce pod skwerem. Siedział na niej już jakiś biedak i liczył rozłożone na czarnej, spracowanej dłoni pieniądze. Widocznie jego cały majątek — marny, może kilkadziesiąt groszy wynoszący majątek. To też przy liczeniu ręka mu drżała nerwowo, twarz powlokła się jakby jakimś kamiennym bólem, a w zaczerwienionych od ognia oczach (zdawał się być ślusarzem lub kowalem) błysnęły wielkie łzy i jakieś ciężkie westchnienie, niby cicha skarga do Boga, wyrwało mu się z piersi.

Do ławki podszedł kolporter, a widząc w moim ręku parę numerów „Dziennika Bydgoskiego", zwrócił się tylko do mojego sąsiada, wykrzykując:

— Dziennik Bydgoski!

Robotnik zdawał się tego wołania nawet nie słyszeć, tylko szklanemi oczyma wpatrywał się w rozłożone w garści pieniądze.

To korciło małego kolportera. Bo że niejeden nie chce na zimnie rozpiąć się, aby dziennik kupić, to jest zrozumiałe. Ale jeśli ma się już pieniądze w ręku...

— Wielka katastrofa kolejowa we Francji! Wynik wyborów w Niemczech! Muślini reorganizuje obóz faszystów! — wołał malec, chcąc w swym upatrzonym kundmanie obudzić zaciekawienie.

Mimo to robotnik ani oczu do niego nie podniósł. Myśli jego zdawały się być zupełnie czem innem zajęte.

Ale i handlarz publicznego oświecenia nie myślał dać za wygraną. Rzucił okiem w środek „Dziennika" i znów począł wykrzykiwać:

— Otrucie Trockiego! Klęska Hiszpanów w Marokko! Przepowiednia o końcu świata!

Malec widocznie naciągał coraz silniejsze, coraz senzacyjniejsze s[illegible]. Jednak bez skutku. Tyle tylko, [illegible]zarz spojrzał na niego bezmyślnie i zaraz znowu jakby znieruchomiał duszą i ciałem.

Chłopiec spojrzał na niego niechętnie i dał za wygraną. Już zabierał się do odejścia, gdy pewnie z geszefciarskiego przyzwyczajenia zawołał jeszcze:

— Rewolucja w Rumunji! Rozruchy bezrobotnych w Łodzi!

Teraz dopiero nędzarz obudził się ze swego letargu, twarz mu zadrgała i szybko zesunął z dłoni piętnaście groszy na „Dziennik Bydgoski"...

Z wrażeń świątecznych.

Upragniona Wielkanoc nadeszła i minęła Długi okres wielkiego postu, okres umartwień ciała, okres modlitwy, kajania się i rozmyślania minął, a radość i uciecha a z nią chęć życia i użycia, ogarnęła wszystkich i wszystko. Podczas gdy zeszłoroczna Wielkanoc była zimna i ciemurna, a niebiosa przez oba dni łzawym deszczykiem łkały, w tym roku niebo okazało się jakieś łaskawsze, bo słoneczko roześmiało się do świata, i ludzi, swym promiennym blaskiem siejąc dokoła jasność, ciepło i wesołość. Wszystko co żyło wylęgło na świat Boży. Zaroiły się ulice spacerowiczami, tak, że np. takie ulice jak Gdańska, Dworcowa, lub Jagiellońska, przedstawiały istny kalejdoskop barw, i kształtów. I starzy i młodzi, wszystko w możliwie nowych, eleganckich strojach, błyszczało, jakby na wystawie mód. Ogrody publiczne i place, zaroiły się ruchliwą szczebiocząca dziatwą, a uciecha była tem większa, że w oba dni na Placu Wolności muzyki wojskowe ochoczo przygrywały. Kościoły wypełniły się wiernym ludem tak, że szpilki nie było gdzie wetknąć i mnóstwo ludu pobożnego, dla którego wewnątrz miejsca nie starczyło, musiało w licznych zastępach chwalić Pana z poza murów świątyni. Podczas sumy w poszczególnych parafjach Towarzystwa Śpiewackie wykonały wspaniałe pienia mszalne, a dyrygenci tych chórów, zadrażnieni w ambicjach swoich, całą energję swoją i umiejętność na szalę szlachetnej emulacji kładli, by u każdego, w jego parafji było najlepiej, najefektowniej i najpiękniej. Że na takiej wzajemnej emulacji chwała boża najlepiej wyszła, nie potrzeba chyba dodawać.

W zaciszach domowych gromadziły się wszędzie rodzinne zespoły przy stołach zastawionych „święconką", by przy święconem jajku życzyć sobie nawzajem zdrowia i wszelakiego dobra doczesnego nie szczędząc przy tem jadła przeróżnego rodzaju i mnogich słodyczy i zakrapiając to wszystko strugami „czystej", koniaku, nie wyłączając i bursztynowej barwy piwa. Stary to nasz zwyczaj z tą święconką a radzi mu szczególnie obok rzeźników i kupców kolonjalnych, przedewszystkiem aptekarze, bo tuż zaraz po świętach sprzedaż rycynusu itp. specjałów stanowiących „tableau" każdej święconki, idzie w mocno przyspieszonem tempie, a konsumpcja tych przeczyszczających środków, oblicza się w tych poświątecznych dniach w rekordowych ilościach na wiadra.

Samotnicy, bez rodzin, którzy nie mieli gdzie na święconkę wścibić się, szukali przytułku u Łuczyka, gdzie zabiegliwy i dbały o swoich gości gospodarz, wobec braku stołowych, sam ochoczo i niestrudzenie gości swoich czem mógł raczył. Tak samo i inne cukiernie i kawiarnie były w obu tych świątecznych dniach mocno wypełnione, a zwłaszcza Bristol i Wielkopolanka, gdzie drugiego dnia przy ochoczej muzyce Lustiga odbył się ożywiony tańcujący podwieczorek. Cieszą się właściciele kawiarń, że post skończył się bo długi ten okres spokoju i rozpamiętywania na kieszeniach ich dotkliwie się znaczył, a tu codzienne wydatki te same, a przypływ kasowy znacznie zmniejszony, z powodu umartwiania się postem, i rozmyślania nad grzechami duszy, wobec czego dancingi, ta dojna krowa dla kawiarń musiały ustać. Teraz, gdy minął post, „hulaj dusza"! na nowo.

Kiniarze natomiast mieli w święta miny markotne, bo piękna pogoda wywabiła im wszystkich bywalców kinowych za miasto, na spacery i wycieczki, a ich przybytki wrażeń i emocji świeciły prawie że pustkami.

Najbardziej jednak ruch świąteczny odczuły tutejsze Fordy, które tak bezustannie były w ruchu, że, co chwila oba stanowiska tych wehikułów były puste, a gdy się jaki skąd nawinął, to istne oblężenie koło niego było, zanim drugi nie nadjechał. Musiał p. Piechocki srogą monetę w te dwa dni zebrać. A no! daj mu Boże! cieszymy się z tego, że mu się darzy. Dzięki jego Fordom, Bydgoszcz wygląda na kulturne miasto bodaj z wierzchu. Jak wszystko jednak na świecie ma swój koniec, tak i świąteczna uciecha skończyła się i wszyscy i wszystko, do zwykłego trybu życia z dzisiejszym dniem powraca. Pokazuje się, że jednodniowa Wielkanoc na tyle przeróżnego rozradowania nie starczyłaby, dlatego też dobrze się stało, że nam tego wielkanocnego poniedziałka, dnia dyngusowej zbereźności i pustoty nie odebrano i starodawny zwyczaj polski uszanowano w narodzie.

Stary Zrzęda.

Kupujcie tylko smaczne i zdrowe
Kanolda (7030
cukierki śmietankowe
Do nabycia w każdym składzie cukierków.
Generalne przedstawicielstwo
St. Reimann.
Bydgoszcz, Poznańska 28.
„KANOLD".

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Baczność Zarządy i członkowie Związku Tow. Powstańców i Wojaków miasta Bydgoszczy. Zebranie obwodowe odbędzie się dziś, we wtorek o godz. 7-mej w Ognisku. Zaprasza się na powyższe zebranie wszystkich b. powstańców i wojaków jeszcze do Związku nienależących. Zebranie zarządu obwodowego o godz. 6-tej.

9027a) **Tow. Śpiewu „Halka".** Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 16. kwietnia br. o godz. 20-tej w Ognisku ul. Jagiellońska Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, dlatego liczny udział członków pożądany. **Zarząd.**

Zebranie Chrześc. Zjed. Zawod. filji szewców-rękodzielników odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Jarnatha ul. Jana Kazimierza. Na porządku bardzo ważne sprawy. O liczny udział prosi **Zarząd.**

Zebranie Związku Szoferów Chrześc. Zjed.-Zawod. odbędzie się w środę dnia 15. bm. o godz. 8 na sali Harmonji ul. Marcinkowskiego. Na porządku dziennym ważne sprawy. O liczny udział prosi **Zarząd.**

9013) **Związek Handlowców. Zebanie** zarządu odbędzie się we wtorek, dnia 14. bm. o godz. 8. w sekretarjacie. Komplet konieczny. P[illegible]s.

9014) **Związek Handlowców.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 15. bm. o godz. 8. wiecz. w hotelu Lengninga. Między innemi, na porządku dziennym wykład p. prof. Hanusiaka. O liczne i punktualne przybycie prosi **Zarząd.**

9012) **Bydgoskie Bractwo Prawosławne,** zawiadamia prawosławnych mieszkańców miasta Bydgoszczy, iż 16. bm. o godz. 10. rano odbędzie się poświęcenie domowej kaplicy Bractwa, Petersona 4, (drugie podwórze), oraz o 6. wiecz. tego dnia będą czytane 12 ewangelji. Porządek następnych nabożeństw będzie ogłoszony w cerkwi. **Zarząd.**

9011) **Bydgoskie Tow. Mandolinistów.** Przypominamy, iż dzisiaj we wtorek, dnia 14. bm odbędzie się lekcja w lokalu p. Formelli Warszawska 15. Uprasza się o punktualne przybycie. Przyjmuje się nadal członków, li tylko znających nuty. **Szałonek,** prezes.

9066) **Baczność Krawcy!** Nadzwyczajne zebranie filji krawców i pracowników fabryki Cyrus, odbędzie się we wtorek 14 bm. wieczorem o godz. 7-mej w lokalu p. Jornatha ul. Jana Kazimierza. Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczny udział członków, oraz kolegów niezorganizowanych. **Zarząd.**

Tow. Śpiewu „Moniuszko". Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 14. bm. o godz. 8 na salce przy kościele Św. Trójcy.

W ten sam dzień popoł. o godz. 5-tej odbędzie się ślub druhny Słomskiej i drh. Mateji Stawienie się wszystkich członków jest obowiązkiem. **Zarząd.**

Targ na bydło.

Notowania Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen za 100 kg. żywej wagi z dnia 10. 4. 25 spędzono na targowisko 28 szt. bydła, 485 świń 78 cieląt, 3 szt. owiec, wołów — buhajów — krów — Razem 594 zwierząt

Płacono za 100 kg żywej wagi:

Cielęta:

najprzedniejsze cielęta tuczne	104—108
średnio tuczone cielęta i najprzedn. ssaki	9 —94
mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	76—80
[illegible]che ssaki	—

Świnie:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	122—124
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	116—118
pełnomięsiste od 80 do 100 kg żyw. wagi	108 116
mięsiste świnie ponad 80 kg.	96—110
maciory i późne kastraty	90—110

Przebieg targu ożywiony.

Bank M. STADTHAGEN Tow. Akc. Bydgoszcz
ZAŁATWIA WSZELKIE TRANZAKCJE BANKOWE.
Inkaso — Dyskonto — Lombardowanie papierów wartościowych — Dewizy — Bezprowizyjne rachunki czekowe.
Udzielanie kredytów. Przyjmowanie depozytów.
Oddział w Berlinie
4743

Nasiona
warzywne, kwiatowe, leśne oraz polne polecam w wyborowych gatunkach
Antoni Marchel
Specjalny skład nasion
BYDGOSZCZ, ul. Jezuicka 12 (przy Farze)
Cennik wysyłam na żądanie. (8759

Samochód
kryty marki **Mercedes** 4 cylindrowy 6 osobowy bardzo dobrze utrzymany **tanio do sprzedania.**
Zgłoszenia do: (9.12
Bracia Bielawscy
Bydgoszcz—Okole
Grunwaldzka 90 Telefon 868.

5785
RADJO-OWIN
najlepsze i najtańsze aparaty i części do radjo-telefonji
Wyłączni zastępcy na Polskę:
BIAŁOBORSKI I GOSTKOWSKI
Jagiellońska 22 BYDGOSZCZ Jagiellońska 22
Punkt sprzedaży — Plac Wolności nr. 1.
Rabaty i kredyty dla odsprzed.
Głośniki beztubowe Ibacha Tuby „Radjoglobe".
Najtańsze źródło! — Najtańsze źródło!

3471
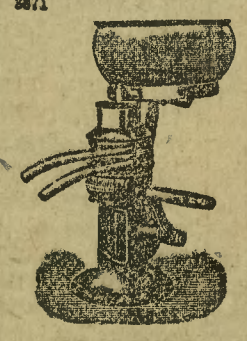
MILENA
MILENA
wirówka do mleka z wkładką talerzową
W dobroci i wykonaniu niedościgniona.
W rozmiarach od 45 do 320 litrów.
Wygodne warunki zapłaty. — Najlepsze źródło zakupu dla odsprzedawców.
Bracia Ramme, Bydgoszcz
Św. Trójcy 14 b. Telef. 79.

Gotowe pierzyny i poduszki. Pierze i puch
Śląskie inlety pod gwarancją. Wyprawy ślubne.
Mechaniczna przyrządzalnia pierza i kwapu.
Czyszczenie w każdą sobotę. Ceny konkurencyjne.
(8384
KAROL KURTZ nast.
Zał. 1839 Poznańska 32 Tel. 1210.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Bezrobocie.

Przy rozważaniu sprawy bezrobocia uprzytomnić sobie musimy, że sprawa ta nie rychło zejdzie z listy trosk naszego życia gospodarczo-państwowego. Płynie ona z trzech źródeł: po pierwsze ze źródła naturalnego, t. j. z tej wielkiej siły rozrodczej ludu polskiego, która corocznie przysparza państwu pół miljona obywateli, dla których w kraju nie ma dostatecznego wyżywienia, powtóre ze źródła kulturalnego t. j z zbyt małego uprzemysłowienia kraju, a po trzecie z źródła przypadkowego, t. j. z skutków wojny. Pozatem jest bezrobocie skutkiem naprawy skarbu i niezdolności konkurencyjnej naszego przemysłu. Ta mnogość źródeł powoduje właśnie, że nie rychło się z tym kłopotem uporamy.

Dnia 7 kwietnia skończył się termin wydawania zasiłków dla większości bezrobotnych. Jednak jest rzeczą niemożliwą, aby te masy, bo około 200 tysięcy osób, pozostało bez środków do życia. To też rząd przygotował nową ustawę, która reguluje sprawę zapomóg w nieco inny sposób. Uderzają przedewszystkiem dwa postanowienia tej ustawy, zwężające zapomogi, jedna to podział państwa na większe ośrodki bezrobotnych, poza którymi zapomóg wydawać się nie będzie, a drugie to wyłączenie z dobrodziejstw tej ustawy tych bezrobotnych, którzy posiadają jakąkolwiek nieruchomość.

Rząd przy podziale na specjalne okręgi bezrobotnych wychodził z założenia, że tam gdzie bezrobocie nie występuje masowo, nieliczni bezrobotni znaleźć mogą pracę przypadkową, a z drugiej strony skarb państwa nie może być obciążony nadmiernymi wydatkami, zwłaszcza, że fundusz bezrobocia się wyczerpał i w dodatku w skarbie państwa się zadłużył. Przy drugiem postanowieniu zwężającym rząd uważał, że właściciele chociaż najmniejszej nieruchomości zaciągnąć mogą na nią pożyczkę i w ten sposób czas krytyczny przeżyć. Ostatnie to postanowienie odnosić się będzie prawdopodobnie do bardzo szczupłej ilości bezrobotnych.

Jednak stwierdzić trzeba, że takie załatwienie palącej kwestji jest jakby leczeniem ciężkiej rany plastrem. Rząd to samo powiedz. i dlat. uważ. należy teraźniejsze zarządzenie za tymczasowe. Z początkiem sezonu budowlango rząd zamierza wyasygnować większe sumy na rozpoczęcie akcji budowlanej. Przed wojną zatrudniała budownictwo na ziemiach dzisiejszej Rzeczypospolitej średnio 250 000 robotników. Gdyby się więc udało liczbę tę i w tym roku, jaka pierwszym budowlanym w Rzeczypospolitej w całości zatrudnić, to mielibyśmy pracę dla wszystkich bezrobotnych, a nawet coś ponadto. Jest rzeczą oczywistą, że większa część robotników budowlanych ulokowała się w międzyczasie w innych gałęziach produkcji, ale z ruszeniem budownictwa siły te odpłynęłyby znów do swego starego zajęcia, usuwając się innym.

Tak więc sprawa bezrobocia łączy się ściśle z budownictwem. Z swej strony jednak nie bardzo wierzymy, żeby się udało już w tym roku 250 000 robotników budowlanych zatrudnić i dlatego wspomnieliśmy na początku tych uwag, że sprawa bezrobocia nie rychło zejdzie z listy naszych trosk państwowych.

Pierwsza pomorska wystawa rolnictwa i przemysłu.

Przy Komitecie Wystawy uformował się podkomitet ogrodniczy w skład którego weszli p. insp Wodwud, 2-ch delegatów z Pom. Izby Rolniczej pp. Koźlikowski i Różyczka, p. Leonard Makowski i p. Burchardt.

Podkomitet ten przystąpił niezwłocznie do prac ogrodniczych na terenie Wystawy. Należy znaznaczyć, iż Zarząd Lasów Państwowych udzielił podkomitetowi wszelkich drzewek i krzewów na urządzenie parku wystawowego.

Baczność przed żydowskimi Tow. Ubezpieczeń w Polsce!

Polska zalana żydowskiemi Towarzystwami ubezpieczeń.

Towarzystwa ubezpieczeniowe odgrywają tak ważną rolę na polu ekonomicznem i finansowem danego państwa, iż warto przyjrzeć się im w Polsce.

Każdy, kto pragnie się ubezpieczyć, powinien wpierw przekonać się, czy Towarzystwo, w którem ubezpiecza się, jest polskiem czy też żydowskiem.

Żydowskich zaś Towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce posiadamy całą masę i tak:

Czysto żydowskie: Do nich należą przedewszystkiem Tow. Ubezpieczeń:

1) „Pax" Tow. Akc. w Łodzi, w którem jest dyrektor. J. Seidenbeutel, który stawił wniosek ozmianę nazwiska na Sakowski. Kierownikiem Jen. Reprezentacji w Poznaniu jest Józef Lenicki, żyd, który uchodzi oczywiście za Polaka-chrześcijanina.

2) „Port" Tow. Akc. w Warszawie, którego dyrektorami żydzi Einhorn, Blumenthal i Walfisch. Dyrektorem oddziału w Poznaniu, jest niemiec Scheidemantel, poddany niemiecki, którego z niewiadomych przyczyn tolerują władze nasze w Polsce.

3) „Przyszłość" Tow. Akc. w Warszawie, finansowane przez Towarzystwo Ubezpieczeń żydowskie „Phoenix" w Wiedniu. Dawniejszego dyrektora „Przyszłości", żyda, Guttmana powołano niedawno do Towarzystwa „Phoenix" w Wiedniu, a jego miejsce zajął żyd dr. Marcin Goldmann, który od 1 października 1924 r. był dyrektorem działu życiowego w Centrali „Piasta" w Warszawie. Zauważyć należy, że Towarzystwo „Przyszłość" za czasów Min. b. Dzielnicy Pruskiej starało się o koncesję na terenie Wielkopolski i Pomorza. Koncesji odmówiono, wychodząc z pewnego założenia, iż jest ono jedynie ekspozyturą zagranicznego Towarzystwa Ubezpieczeń.

II. Mieszane: Są to Towarzystwa, które na zewnątrz występują jako polskie, a w rzeczywistości dyrygowane są przez żydów tut. lub zagranicznych i które jako fjołki i podobne kwiatki skromnie chowają się w bujnej trawie polskiej. Do nich należą:

1) „Orzeł" Tow. Akc., finansowane przez żydowskie Towarzystwo „Donau" w Wiedniu. Na czele, jako dyrektor, stoi wiedeńczyk dr. Gonschorowsky.

2) „Omnium" Tow. Akc.

3) „Wilja" Tow. Akc.

4) „Piast" Tow. Akc.

W ostatnich trzech Towarzystwach mają główną część akcji włoscy żydzi (Riunione Adriatica di Sicurta w Trieście.) Nie mogąc bowiem samodzielnie pracować, zaprzedały się odnośnemu Towarzystwu.

Co do „Piasta" należy dodać, że Towarzystwo to akcyjne założyli wspólnie: Polacy i rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Rosja", które wzięło połowę kapitału akcyjnego. Akcje te „Rosja" po przeniesieniu się do Kopenhagi, sprzedała wspomnianemu wyżej włosko-żydowskiemu Towarzystwu „Riunione". W „Piaście" przeważna część organizacji (dyrektorzy Oddziału itd.) jest w ręku żydowskim. W oddziale krakowskim „Piasta" długie czasy szabesowano.

5) „Polonja" Tow. Akc.

6) „Vita" Tow. Akc.

W „Polonji" i „Vicie" pracuje w organizacji 85 proc. żydow jako dyrektorzy oddziałów, personel biurowy, agencji i t. d.

7) „Przezorność" Tow. Akc. w Warszawie.

8) „Europa" Tow. Akc., jest finansowane przez Towarzystwo Hamburg Mannheimer-Versicherungsgesellschaft, dyrektorem nacz. jest żyd Izaak Goldmann.

Jak niebezpieczną dla finansów naszych jest praca niektórych Towarzystw to najlepszym przykładem Towarzystwo „Europa", które 90 proc. składek zebranych w Polsce wysłało tytułem reasekuracji zagranicę, prawdopodbnie Towarzystwu, którego jest odnogą.

W taki sposób szerokiem korytem płyną składki polskie do Niemiec i Wiednia w żydowskie kieszenie.

Jeszcze smutniejsze, że mamy w Polsce wybitne jednostki(które pracę tę takim Towarzystwom ułatwiają. Ażeby łapać łatwowiernych, Towarzystwa żydowskie lub niemieckie wybierają do Rady Nadzorczej znane osobistości, które z nieoględności i nieorjentacji nazwiskami swemi pokrywają pracę takich Towarzystw. Czyż to nie smutne, że w tak hakatystycznem Towarzystwie „Silesia" w Bielsku wiceprezesem Rady Nadzorczej jest b. minister Jerzy Michalski, albo w „Porcie" starosta Dąmbski, w „Piaście" Władysław Kościelski. Niektóre jednostki z pośród społeczeństwa naszego nie bardzo w tym kierunku są krępowane. B. minister p. J. Michalski jest prezesem R. N. T. A. ‚Strem' obok niego zasiadają panowie Aronsohn Bernstein, Birnbaum, Ginsberg, Hertz, Kempner, Landau, Meyer, Moritz, Salomon.

Polskie Towarzystwa ubezpieczeniowe są następujące:

1) „Vesta" Tow. Akc. w Poznaniu.

2) Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie.

3) „Snop" w Warszawie.

4) Zw. Ubezp. Przemysłowców Polskich.

Wszystkie powyższe oparte są na wzajemności.

5) Poznańsko-Warszawski Bank Ubezp. w Poznaniu, który powstał z połączenia Poznańskiego Tow. Akc. w Warszawie.

6) Warszawskie Tow. Ubezpieczeń, Tow. Akcyjne.

7) „Patrja", założone przez Tow. Warszawskie, Tow. Akc.

8) „Wisła", złączone ze Związkiem Ubezp. Przemysłowców Polskich.

A więc baczność! Wpierw, nim kto pójdzie ubezpieczyć się, niechaj przekona się czy przypadkowo nie zamierza pieniędzmi swymi wypchać portfel żydowi.

Nasz przemysł cukrowniczy.

Ukazała się oficjalna statystyka naszego przemysłu cukrowniczego. Czynnych cukrowni było w roku 1924/25 75 cukrowni, z czego w Wielkopolsce (Poznań, Pomorze, Śląsk) 24, t. zn. 33%. W produkcji cukru zajmują jednak cukrownie wielkopolskie decydujące stanowisko. Wyprodukowano mianowicie w roku 1924/25 w trzech województwach zachodnich 2 986 640 q (q=1 0 kg), co wobec ogólnej produkcji 5 346 202 q stanowi 55% produkcji całej Polski. Wspomnąć jeszcze warto, że produkcja w porównaniu z roku 1913/14 cofnęła się 1 085 0 .0 q.

— **Czas ochrony w rybołóstwie.** Na podstawie § 14. rozporządzenia policyjnego Ministra Rolnictwa z dnia 29. III 1917 r. wydanego w przedmiocie wykonania ustawy rybackiej z dn. 11. V. 1916 r., — przywraca wojewoda poznański na rok 1925 i następne moc obwieszczeniom w przedmiocie rybołóstwa, które ustanawiają wiosenny okres ochrony ryb, dla wszystkich wód otwartych na czas od dnia 20. kwietnia, godzina 6 rano — do dnia 31 maja, godz. 6 rano.

Zjazd Kupców Branży Porcelanowo-Szklanej.

Na odbytem w dniu 17 marca rb. posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego I-go Zjazdu Kupców Gałęzi Porcelanowo-Szklanej Rzeczypospolitej Polskiej ustalono ostatecznie termin Zjazdu na dzień 21—23 maja rb. Prace przygotowawcze w pełnym toku. Zjazd wywołał żywe zainteresowanie wśród sfer kupieckich i przemysłowych wzmiankowanej gałęzi.

Infomacji udziela Komitet Organizacyjny Zjazdu. Adres: Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie ul. Szkolna 10 Koło Kupców Branży Porcelanowo-Szklanej.

Korzystna konjunktura dla kupców drzewnych.

Konjunktura eksportowa odnośnie do przemysłu drzewnego uległa w Polsce poprawie. Na nasz przemysł drzewny podziałało ożywczo ożywienie rynku niemieckiego, tembardziej, że Niemcy jako bardziej obeznani z tutejszym rynkiem płacą w dogodnej formie za nabyty materjał, zaliczkując go niejednokrotnie.

Wystawa krajowych win.

Towarzystwo Ogrodnicze warszawskie urządza dnia 24, 25 i 26 kwietnia rb. w Warszawie ul. Bagatela 3, wystawę win i przetworów z soku owocowego. Wystawa ta będzie przeglądem krajowych win i produktów z soku, urządzeń technicznych przetwórni, laboratorjów przetwórczych wreszcie piśmiennictwa z tej dziedziny.

Podczas wystawy wygłoszone będą pogadanki na temat najważniejszych zagadnień przetwórstwa. Celem wystawy jest przyczynienie się do rozwoju i udoskonalenia tej gałęzi przemysłu ogrodniczego oraz zapoznania szerszej publiczności z wartością krajowych napojów owocowych.

Wystawcy chcąc przekonać społeczeństwo o dobroci swych wyrobów będą nimi bezinteresownie częstować zwiedzających.

W skład Komitetu wystawy wchodzą pp. prof. Edmund Jankowski Prez. Związ. Zrzeszeń Ogrodniczych — prof. Technologji Fermentacji Politechniki Warszawskiej Wacław Iwanowski — Kazimierz Kulwieć, Prezes Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego, dr. Marceli Rożański — Andrzej Mering, Aleksander Werybo-Darowski, Prezes Związków Wytwórców Win Owocowych, Leon Karasiński i Gabryel Rostkowski.

Bliższych informacji o wystawie udziela w godz. od 9—2 biuro T. O. W., Bagatela 3.

Wystawa prac uczniów rzemieślniczych na Pomorzu.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Kat. Młodzieży Polsk. w Wąbrzeźnie, pod protektoratem p. Dr. Szczepańskiego starosty wąbrzeskiego odbędzie się w czasie od 17 maja 1925 r. w Wąbrzeźnie „Pierwsza wystawa prac uczniów rzemieślniczych.

Wystawa ma na celu, poprowadzić rzemiosło polskie, stojące dotychczas na uboczu, na tory twórczej pracy fachowej i stworzyć podstawę dalszego jego rozwoju. Zważywszy, że dotychczas zagranica zalewała rynek polski swojemi wyrobami, czyn ten będzie pierwszym krokiem naprzód w ogólnej walce rzemiosła polskiego z przemysłem zagranicznym. Jedynie solidna i rzetelna praca będzie zdolna konkurować z zagranicznemi wyrobami — a wystawa powyższa, będąca niejako wstępem do większej wystawy w Grudziądzu, która się odbędzie w czerwcu i w lipcu br., da dowód zdolności i umiejętności rzemieślnika naszego.

W wystawie w Wąbrzeźnie udział brać mogą wszystkie zainteresowane sfery.

Likwidacja.

Komitet likwidacyjny w Poznaniu uchwalił likwidację dalszych nieruchomości należących do „Vaterländische Frauenvereinów" i to w Ujściu, Starogardzie, Ryńsku pow. Wąbrzeźno, i Krzywiniu, pow. Kościan.

T. A. „Plateron" w Poznaniu ogłosiło z dn. 3. kwietnia upadłość. Termin zgłoszeń do 30. maja 1925 r. Zarządcą masy upadłościowej jest kupiec Czesław Lausch, Poznań, Kręta 5.

Ściągnięcie niemieckich banknotów państwowych i wycofanie z obiegu 50-markowych not rentowych.

Obowiązek Banku Rzeszy do ściągnięcia wywołanych w dniu .7 3. 24. baknotów państwowych po 5 biljonów marek z dnia 1. 11. 23. (I emisja) i z dnia 7. 11. 23. (II emisja) upływa z dniem 5 kwietnia br.

Obowiązek Banku Rzeszy do ściągnięcia wywołanych w dniu 22 marca 1924 banknotów państwowych po 100 biljonów marek z dnia 26 10. 23. (I. emisja) i po 10 biljonów marek z dnia 1. 11. 23. (I i II emisja) upływa z dn. 20 kwietnia br.

Ponieważ prolongata terminu ściągnięcia wyżej wymienionych not nie jest przewidziana, przypomina się posiadaczom tychże, że winni spiesznie przesłać posiadane przez się noty, tak aby wpłynęły do Głównej kasy Banku Rzeszy, najdalej w dniu 5 wzgl. 20 kwietnia 1925 r.

Niemiecki Bank Rentowy ogłosił w „Deutscher Reichsanzeiger" z dnia 26 marca br. obwieszczenie, wedle którego noty, opiewające na 50 mk. rentowych z datą wystawienia 1 listopada 1923 zostają z dniem 30 września br. wycofane z obiegu.

Wycofane noty pozostają przymusowym środkiem płatniczym do dnia 31 maja 1925, najdalej zaś w dniu 30. września br. muszą takowe być wymienione w kasie Banku Rzeszy na inne noty rentowe lub inny ustawowy środek płatniczy.

Po upływie wspomianego terminu ustaje obowiązek Banku Rzeszy do wymiany cofniętych z obiegu not.

Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnicźwa i Przemysłu.

W dniu 17 bm. odbędzie się **posiedzenie podkomitetu kultury i sztuki w Toruniu** pod przewodnictwem p. Wojewody Dr. Wachowiaka, na którą zaproszono pp. insp. Suchożebrskiego, prof. Szczeblewskiego, Ks Łęgę, Dyr. Herzberga, Dyr. Augustyńskiego, p. Korwin-Piotrowską z N. O. K. wszyscy z Grudziądza oraz Dr. Pajderskiego, Dr. Celichowskiego, prof. Grosa i Ks. Makowskiego z Torunia, p. I. Gulgowskiego, Wdzydze, Starostę Kowalskiego z Kościerzyny i p. Czarlińskiego Referenta Kultury i Sztuki przy Województwie Pomorskiem. (9015

Bank Inwalidzki S. A.

Postanowieniem ministrów Skarbu i Przemysłu i Handlu, istnieje od dnia 31. marca oficjalnie „Bank Inwalidzki" S. A. w Warszawie, który powstał z wydawniczego banku „Kredyt Polski" Bank Akcyjny.

Zniżka stopy procentowej?

Na rynku pieniężnym daje się odczuwać od pewnego czasu odprężenie. Wysokość odsetek jest już poważnie brana pod uwagę.

Stan obecny stanowi w porównaniu ze stanem z niedawnej przeszłości znaczną poprawę.

Liczba protestowanych weksli.

W drugiej połowie stycznia i w lutym nastąpiło pewne odprężenie w gospodarczem położeniu kraju. Gdy w styczniu r. b. protesty wekslowe wynosiły 5,2 proc. kwoty ogólnej płatnych w tym miesiącu weksli w Banku Polskim, spadły one w lutym r. b. na 4,3 proc. Wpłynęło na to zmniejszenie ciężarów podatkowych w pierwszych miesiącach r. b.

Likwidacje.

Komitet Likwidacyjny w Poznaniu postanowił likwidację następujących nieruchomości:

1) Zabud. nieruchomości w Tczewie ul. Piaskowa 1, własność Hermana Pflaumbauma.

2) zabud. nieruchomości z domem mieszkalnym i ogrodem w Zbąszyniu, pow. Nowy Tomyśl, własność Linusa Bunk'a.

3a) nieruchomości z mleczarnią, ogrodem i wodą w Zbączyniu, pow. Nowy Tomyśl.

b) nieruchomości z budynkiem pocztowym w Dąbrowie, pow. Mogilno, własność Pawła Dittmana.

4) Nieruchomości z rzeźnictwem w Miedzichowie pow. Nowy Tomyśl własność Klemkego.

5) Zabud. nieruchomości z domem mieszkalnym i restauracją w Bojanowie, pow. Rawicz, własność spadkobierców po zmarłym Konradzie Henryku Zimmerze.

6) Zabud. nieruchomości z domem mieszk. i ogródkiem w Bojanowie, pow. Rawicz, własność w jednej połowie Heleny Mrongowius w drugiej Marji Preuss.

7) Zabud. nieruchomości w Kobylinie, pow. Krotoszyn, własność spadkobierców po Edwardzie Rossband.

8) Nieruchomości z piekarnią i wyszynkiem własność Oskara Feichler'a.

9) Zabud. nieruchomości w Nowym Tomyślu własność Reinharda Begerowa.

10) Zabudow. nieruchomości w Rawiczu, ul. Król. Jadwigi własność Ottona Padego.

11) Zabud. nieruchomości w Rawiczu, własność Augusty Zapfe.

12) Zabud. nieruchomości w Rawiczu własność Hermana Nierke'go.

13a) Nieruchomości z mleczarnią i ogrodem w Rawiczu, b) niezabud. nieruchomości w Sierakowie własność Karola Schulza.

Rada rzemieślnicza.

Dnia 8 bm. odbyło się w gmachu ministerstwa przemysłu i handlu posiedzenie Rady przemysłowej przy udziale 25 członków. W zastępstwie chorego ministra przemysłu i handlu przewodniczył dyrektor departamentu przemysłowego, inż. Dąbrowski Porządek dzienny obrad obejmował sprawę projektu ustawy rzemieślniczej i ustawy przemysłowej w ostatecznej redakcji rządowej, oraz organizacji rzemieślniczych, dostaw rządowych, wreszcie wolne wnioski. Po zreferowaniu przez sekretarza rady projektu ustawy rzemieślniczej zebrani złożyli na ręce przewodniczącego zaopatrzoną w podpisy deklarację, domagającą się utrzymania w projekcie ustawy przemysłowej postulatów rzemieślniczych, zgłoszonych do ministerstwa przemysłu i handlu w 1924 r. Członkowie Rady z uznaniem przyjęli do wiadomości projekt organizacji rzemieślniczych dostaw rządowych i wyrazili życzenie opracowania przez ministerstwo jednolitej ustawy o zamówieniach na dostawy i roboty rządowe.

Picie wódki Milcherta.

Z nowej ustawy o obowiązku służby wojskowej.

Pobór w r. 1925 — Komu przysługuje prawo odroczenia służby wojskowej oraz prawo służby półtorarocznej — Termin poboru i wcielenie do szeregów.

Pobór w bieżącym roku odbędzie się już na zasadach nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23 maja 1924r. Pobór ten odbędzie się w każdym powiecie najwcześniej dnia 1 maja, a ukończy się najpóźniej dnia 30 czerwca br. Do poboru w roku bieżącym obowiązani będą stawić się: a) mężczyźni, urodzeni w roku 1904, b) mężczyźni, będący w wieku poborowym, którzy przy poborze w roku poprzednim uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (kat. B), c) mężczyźni, którzy, będąc w wieku poborowym, dotychczas obowiązkowi stawienia się przed komisją poborową nie uczynili zadość, d) mężczyźni, którzy się zgłoszą do ochotniczej służby wojskowej.

Nowa ustawa wprowadza zasadniczą różnicę w dotychczasowym trybie postępowania, a mianowicie: przeprowadzenie poboru, jak również przyznawanie prawa do ulg, tj. półtorarocznej służby i odroczeń, należy obecnie do kompetencji władz administracyjnych, a nie władz wojskowych, jak było dotychczas, a więc zasadniczo do starostw, — w większych miastach do komisarjatów rządów, względnie magistratów, jako władz administracyjnych I instancji, a w drugiej instancji do województw.

Odroczenia terminu odbycia służby wojskowej według nowej ustawy będą udzielane: a) jedynym żywicielom rodziny; b) właścicielom oddzielnych gospodarstw rolnych; c) osobom, odbywającym studja teoretyczne i praktyczne, a to: 1) uczniom średnich zakładów naukowych ogólno-kształcących, państwowych lub prywatnych, szkół zawodowych równorzędnych oraz niższych szkół rolniczych do lat 23. 2) słuchaczom wyższych zakładów naukowych, odbywającym nowicjat zakonny, poświęcającym się studjom teologji wyznań chrześcijańskich, uczniom szkół rabinackich przez państwo uznanych i nadzorowanych oraz osobom z wykształceniem średniem i wyższem, odbywającym praktykę zagranicą w zakładach handlowych — do lat 26; d) uczniom terminującym w przemyśle do 22 lat życia.

Prawo do służby półtorarocznej będzie przyznane tym z pośród poborowych, którzy najpóźniej do 25 czerwca br. udowodnią, że ukończyli z dobrym wynikiem szkołę średnią i zdali egzamin dojrzałości (matura) Poborowym (ochotnikom), podlegającym w bieżącym roku wcielenia do szeregów, którzy do dnia 26-go czerwca br. nie przedstawią wymaganych dowodów, nie otrzymają prawa do służby półtorarocznej.

Podania o przyznanie prawa do służby półtorarocznej winny być składane w terminie od 1 maja do 25 czerwca do właściwej władzy administracyjnej I instancji z dołączeniem do nich potrzebnych dokumentów. Podania o odroczenia należycie udokumentowane, winny być składane do władz admininistracyjnych I instancji w terminie od 15 lutego togo roku, w którym poborowy ma stanąć przed komisję poborową do dnia poprzedzającego stawienia się poborowego na komisję.

Wcielenia zaś do szeregów uznanych przy przeglądzie tegorocznym za zdolnych do służby wojskowej (kat. A) odbędzie się w terminie między 1 a 7 października 1925 r.

Powołanie oficerów rezerwy na ćwiczenia.

Na zasadzie rozkazu ministra spraw wojskowych z dnia 4. 3. 1925. r. wydanego na mocy art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23. 5. 24 r zostają powołani w roku bież. oficerowie rezerwy urodzeni w 1899 i 1900 roku na 6-cio tygodniowe ćwiczenia oraz oficerowie rezerwy, urodzeni w 1894 roku na 8-mio tygodniowe ćwiczenia.

Ćwiczenia na terenie O. K. VIII. odbędą się w dwóch turnusach:

dla oficerów rez. ur. w 1899 i 1900 roku.

I. turnus od d. 6. czerwca do d. 17. lipca 25 roku.
II. „ od d. 1 sierpn. 25 do d. 11 września 25 r.

dla oficerów rezerwy urodz. w 1894 roku.

I. turnus od d. 20. maja do d. 14. lipca 25 r.
II. „ od d. 20 lipca 25 r. do d. 13 wrześn. 25 r.

1) Oficerowie rezerwy urodzeni w 1899 i 1900 i 1894 r. mający odbyć ćwiczenia w roku bież. otrzymują imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się.

2) Do karty powołania dołączony jest bilet kolejowy, który jest ważny do przejazdu koleją tylko łącznie z kartą powołania. Kartę powołania należy oddać tej formacji, do jakiej dany oficer rezerwy został wyznaczony dla odbywania ćwiczeń.

3) Oficerowie rezerwy, podlegający powołaniu na ćwiczenia w roku bieżącym, którzy do dnia 20. 4 .25. nie otrzymają karty powołania, winni o tem donieść osobiście lub pisemnie właściwej P. K. U. z podaniem swego dokładnego adresu.

4) Oficerowie rezerwy, którzy z ważnych powodów, chorzy, osadnicy kresowi, samodzielni gospodarze rolni lub wytwórcy przemysłowi, oraz ze względów na śmierć lub nieszczęście w rodzinie sprawy spadkowe i z innych nadzwyczajnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu stawiennictwa na ćwiczenia do okresu późniejszego niż ten, jaki im został wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść odpowiednio umotywowane udokumentowane i od stemplowane prośby do P. K. U., która im karty powołania przesłała, najpóźniej do dnia 5. maja 25 r. Podania złożone po upływie wyżej wskazanego terminu, rozpatrywane nie będą, z wyjątkiem choroby, lub nadzwyczajnych powodów, wynikłych niespodziewanie przed terminem rozpoczęcia II. turnusu ćwiczeń.

Do próśb tych nie należy dołączać karty powołania — wyjątek stanowi ciężka choroba, która nie zezwoli na odbycie ćwiczeń w roku bieżącym, w tym wypadku należy zwrócić kartę powołania P. K. U., która ją wystawiła, z odpowiedniem zaświadczeniem lekarza powiatowego. — Jeżeli powołany na ćwiczenia na skutek wniesionej prośby o przesunięcie stawiennictwa na takowe nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa, oznaczonym w karcie powołania, winien się zgłosić według karty powołania.

5) Władze państwowe, samorządowe, instytucje pracujące dla wojska, mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu stawiennictwa wnosząc imienne reklamacje do właściwych D O. K. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogły zastąpić w czasie trwania ćwiczeń innymi.

6) Zgłaszający się na ćwiczenia oficerowie rezerwy winni się stawić w wojskowem umundurowaniu i uzbrojeniu własnem (wyjątek stanowią oficerowie rez. mianowani w rezerwie, którzy dodatku na wyekwipowanie nie otrzymali).

Winni niewykonania obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia, wzgl. uchylania się od spełnienia tego obowiązku, w czasie i w sposób określony w ustawie o powsz. obow. sł. wojsk. **podlegają karom przewidzianym w rozdziale XVI. „Postanowienia karne" Ustawy o powsz. obow. służby wojsk.**

Dowódca O. K. VIII.

Za zgodność:
Komendant P. K. U.
(—) **Liber**, płk.

(Prośba o ogłoszenie powyższego utrzymana jest w tonie rozkazu. Wojsko wojskiem, ale my sądzimy, że mamy prawo do bardziej uprzejmego tonu. Red.)

Biuletyn bibljograficzny nr. 41.
Księgarni J. Idzikowskiego Gdańska 16-17.

Bartel Z. Broń chemiczna (Wojna gazowa). Bdg. 1925. wyd. II. s. 115. zł 3 50
Bonnal H. Gen. Manewr wileński. Zarys strategji Napoleona. Wa 1925. s. 118 + szkic. zł 4 —
Bordeaux H. A ślad przyprószył śnieg. Powieść. Pń 1925 s. 233. zł 3 60.
Breszko-Breszkowski M. Na złotym tronie. Powieść. s. 290. zł 5,—.
Brzostowski Ł. Księga praw oficerskich. Bdg. 1925 s. 344 zł 11,—.
Cooper F. Szpieg. Pń 1925. s. XXVI. + 454 zł 4,50
Foch F. Marsz. O prowadzeniu wojny. Wa 1925. s. 411 + 13 map. zł 9,—.
Junosza-Gzowski A. Przez tajgi i stepy. Powieść. Pń 1925. s. 199. zł 3,80.
Rridl M. Antagonizm wieszczów. Rzecz o stosunku Słowackiego do Mickiewicza. Wa 1925 s. 568. 14 —
de Lacre telle J. Silbermann. Powieść. Lw. 1925. s. 140 zł. 2,80
Matyszko A. Uwagi oficera polskiego. Wa 1925. s. 140. zł 5.—.
Muzyczka L. Podręcznik urzędnika państwowego. Wno 1925. s. 283. zł 7,—.
Pałucki J. Dolarowicze. Powieść. Pń. 1925. s. 217. zł 3,80.
Przewodnik po Rzymie. Wa 1925. s. 208 + plan. zł 3,60.
Serrigny gen. Myśli o sztuce wojennej. Wa 1925 s. 134. zł 3 —
Szczepkowski J. Władcy kniei. Obrazki myśliwskie. Pń 1925. s. 208 zł 3 60.
Wacek R. Rowerem po Europie Cz. I. Lw. 1925. s. 260. zł 6.—.
Yver C. Rapłanki wiedzy. Powieść. Pń 1925. s. 298 zł 4.—.

Prenumerata pism krajowych i zagranicznych. Na prowincję odwrotna wysyłka za zaliczeniem.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań dnia 11. 4.

Loco Poznań za 100 kg. (2 centnary) w ładunkach wagonowych.

Cena za 100 kg.	od zł.—do zł.
Żyto	31,50—32,50
jęczmień browarny	27,50—29,50
Mąka żytnia 65% wł. worka	46,00—48,00
Mąka żytnia 70% z workami	42,00—44,00
Mąka pszenna 65% wł. worka	57,50—60,50
Ospa żytnia	20,75—
Pszenica	33,50—41,00
Owies	26,00—28,00
Ospa pszenna	20 50—
Ziemniaki jad.	5,25—
Ziemniaki fabryczne	4 30—
Łubin niebieski	9,50—11,50
Łubin żółty	12,00—14,00
Groch polny	21,00—24 00
Groch vikt.	30 00—34 00
Seradela nowa	12,50—14,50
Płatki ziemn	—
Koniczyna czerwona	180,00—240,00
Koniczyna szwedzka	100,00—130, 0
Koniczyna żółta	60,00—70,00
Koniczyna biała	200,00—250,00
Koniczyna w łusk.	24,00—28,00

Cedula urzędowa z dnia 9 kwietnia 1925.
Papiery procentowe:
Kurs w złotych (za 1000 mk nom.).
3½-4% Pozn. listy zast. (przedwojenne) 31,50—32,00
3½—4% Pozn. listy zastawne wojennej 21.00
8% dolarowe listy Pozn. Ziem Kredyt 290 (za 1 dol.
6% listy zbożowe Pozn. Ziem Kredyt 9 00 (za 1 ctr. m
5% Pożyczka konwersyjna 0,47 (za 1 złoty).
6% Pożyczka Dolarowa 1919-20 3,05 (za 1 dolar)

Akcje bankowe:
Kurs w złotych (za 1000 mk. nom).
Bank Przemysłowców I—II em 775
Polski Bank Handlowy Poznań I—IX em. 3,30
Poznanski Bank Ziem. I—V em. 325.

Akcje przemysłowe:
Kurs w złotych (za 100 mk. nom).
Centrala Rolników I- VII em. 0,30
Goplana I - III em. 7 30
Hartwig C I—VII em. 1,10.
Herzfeld Victorius I—III em 5,25.
Iskra I—IV em 1 50
Płótno I—III em. 0,25.
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em. 0,80.
Fabr. Wyroby Ceraniczne Krotoszyn — Przysieka I—II em. 5.00

— **Walne Zebranie Banku Dyskontowego T. A.** Przypominamy dzisiejsze walne zebranie akcjonarjuszy Banku Dyskontowego o godz. 3-ej przy ulicy Dworcowej 96.

Urzędowa Cedula Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy.

z dnia 9 kwietnia 1925 r.

Towar	Transakcje	Kupno	Sprzedaż	Termin	Warunki
	Cena za metr kb.				
Sosnowe czyste boki, 20 mm., nasiniałe i czyste	—	—	66 zł.	—	franco granica polsko-niemiecka
2 Sosnowe czyste boki, 0 i 23 mm., suche, nasiniałe	—	—	75 zł	—	franco granica polsko-niemiecka
Deski bukowe, suche 26 30 i 35 mm.	65 zł.	—	—	—	franco wagon parytet Inowrocław
Deski dębowe, suche 25 i 80 mm.	140 zł	—	—	—	franco wagon parytet Bydgoszcz
Deski dębowe, suche 25 i 30 mm. II kl.	90 zł	—	—	—	franco wagon parytet Poznań
Topolowe deski i bale od 30—110 mm.	70 zł	—	—	—	franco wagon parytet Poznań

W poszukiwaniu były
1. Sosnowe deski równoległe obrzynane, blokowe, zdatne do heblowania.
2. Sosnowe czyste boki, 20 i 23 mm, suche, towar regularny.
3. Sosnowe odziemkowe, 26 i 35 mm., suche, nasiniałe.
4. Sosnowe wierzchółkowe, 23 i 30 mm, materjał stolarski.
5. Dębowe deski, stolarskie, zupełnie suche, 42—80 mm.
6. Brzozowe bale.
7. Akacjowe wałki i dłużyce.
8. Olszowe deski, 30 mm., I. klasy.

W zaofiarowaniu były:
1. Sosnowy materjał odziemkowy, tegorocznego tarcia, czysty towar, 50—60% I. klasy, reszta II. klasy.
2. Sosnowe odziemkowe, 20, 26 i 33 mm., nasiniałe.
3. Sosnowe srodkowe, III. klasy, 23 mm.
4. Bale olszowe, 65 i 80 mm.

Liberty

Początek przedstawień o godz. 6.30 i 8.30 wieczorem.

9130

Premjera arcyfilmu w 8 akt. genjaln. realizatora CECIL B. DE MILLE pt.

TRIUMF

W rolach głównych urocza gwiazda **BEATRICE JOY** (znana z „Oskarżam Cię Kobieto“ i „Dziesięcioro Przykazań“) oraz **MICHAŁ VARKONYJ.** Ponadto

Mody paryskie.

Sprzedaż przymusowa.

Dnia 15 kwietnia 1925 o godz. 12 przed południem będę sprzedawał przy **ul. Dworcowej 72** u fy. C. Hartwig najwięcej dającemu za gotówkę (9132

1 samochód, 1800 par kolczyków, 1300 sztuk broszek, 1120 obrączek ślubnych, 6 zegarów stojących, 1 skrzydło, harmonium, jadalkę, 1 salonik, pokój męski, szafy, dywany, firany, stoły, biurka, maszyny do pisania, stoliki, stoły wystawowe itd.

Malak, kom. sądowy.

Ogłoszenie.

Zwraca się uwagę na ogłoszenie w Monitorze Polskim Nr. 73 i Polsce Zbrojnej Nr. 86, dotyczące „Wezwania do składania ofert“ na dzień 17 kwietnia b. r. godz. 10 **na dostawę mięsa** dla garnizonu Bydgoszcz na czas od 1. 5. 1925 do 31. 7. 1925 r.

Rej. Kier. Int. Bydgoszcz.

L. dz. 2705/25 Z. 7941

Poszukujemy do naszego magazynu bławatów, konfekcji i galanterji

1 samodzielną ekspedjentkę

która jest w stanie kierować i dysponować oddziałem galanterji,

2 dzielne ekspedjentki

do oddziału galanterji,

dekoratora

wykwalifikowaną siłę, umiejącego samodzielnie i gustownie dekorować okna i pisać dobrze plakaty.

Siły tylko pierwszorzędne, którym zależy na dobrym stanowisku, zechcą nadesłać pism. oferty z podaniem warunków, kopjami świadectw oraz referencjami do firmy

T. Szmelter i F. Wesołowski

Bydgoszcz, Stary Rynek. (9028

2 zdolnych składaczy akcydens.

1 ucznia i nakładaczkę

poszukuje **Drukarnia dla Handlu i Przemysłu,** Dr. Em. Warmińskiego 13. (9017

Potrzebne od zaraz

ekspedjentki

do działów, Konfekcji Damskiej i Stroju.

Panie z gruntowną znajomością swego fachu z dłuższą praktyką zechcą nadesłać oferty z odpisem świadectw do firmy (9138

Chudziński & Maciejewski

BYDGOSZCZ, Gdańska | Dworcowa.

Hurtownia Towarów Kolonjalnych poszukuje od zaraz (9133

podróżującego

na prowincję. Wymagania znajomość klijenteli na Pomorzu oraz dobre referencje. Oferty do Dz. B. Sub. S. K. 24

Papa dachowa
Papa lepiona
Smoła
Lepnik
Gwoździe papowe
Cement i t. d.

oraz

fachowe wykonanie wszelkich robót dachowych

(zwiedzenie przez zastępcę i kosztorysy gratis)

poleca

J. Pietschmann, Bydgoszcz

Najstarsza chrześc. fabryka papy w Polsce

ul. Grudziądzka 7/11.

Zał. 1845. 5254 Telefon 82.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100 % drożej.

Dla poszukujących posady 50 % zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9-tej przed południem.

Doradca prawny

z długoletnią praktyką załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy karne, cywilne procesowe, spadkowe hipoteczne, kontraktowe, spółkowe, najmu podatkowe itd. Ściąga zaległe pretensje, reguluje trudności finansowe itd.

St. Banaszak

Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. 26

Drell

do markizów, stale na składzie. Piotra Skargi nr. 6, I p. l, tel. 731. (9088

Kisty

do piwa fabrykuje jako specjalność C. Bugiel przesiębiorstwo drzewne Grudziądzka 2. Tel. 387. (9060

Brennabor

najlepsze wózki dziecięce stale na składzie Repr. fabr Preyss, Chocimska 16. (8372

Maszyny

do szycia pierwszorzędnej jakości z długoletnią gwarancją także na dogodnych warunkach spłaty po cenach konkurencyjnych zawsze w wielkim wyborze na składzie. A Wasielewski. Dworcowa 15a. (8300

Żaluzje

do okien przyjmuje do reperacji Lisewski, stolarnia, Łokietka 7. (9 1(

Spawanie

(szwajsowanie) wszelkich części wykonuje szybko i po cenach solidnych Kazimierz Urbaniak, warsztat mechaniczny, Poznańska 1. 8725

SPRZEDAŻE

Wila

5 pokojowa 12.000 zł Dom z interesem 15 000 zł. Kamienica z interesem na Gdańskiej 16.000 zł. Dom I piętr. z interesem 10.000 zł. Piasecki, Dworcowa 80. Odpowiedź 1 zł.

Okazja!

Za 6 500 zł. dom, stajnia, wozownia, ogród owocowy i warzywny z wolnem mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Ks. Skorupki 99. (9018

Gospodarstwo

19 mórg roli w Bydgoszczy na Szwederowie do sprzedania inwentarz żywy i martwy komplet Zgłoszenia do właściciela Inowrocławska nr. 58 (9101)

Dom

II-piętrowy z ogrodem owocowym, podwórze, wjazd, stajenki, elektr. w Bydgoszczy za 6.000 zł Piasecki, Dworcowa nr. 80 Odpowiedź 1 zł

Dom

I-piętrowy z interesem w dobrym punkcie za 7 000 zł Interes 4 pokoje, wolne będzie zaraz Wiadomość: Piasecki, Dworcowa 80. Odpowiedź 1 złoty.

Gościniec

restauracja z kolonjalką z kompletnem urządzeniem, budynki masywne i 10 mórg ziemi, inwentarz martwy kompletny zaraz do objęcia Cena 5000 zł. (prywatnie) Piasecki, Dworcowa 80 Odpowiedź 1 zł

Majątki.

4 600	mórg	złot.	650 000
2 100	„	„	450 000
900	„	„	250 000
900	„	„	200 000
780	„	„	120 000
700	„	„	150 000
540	„	„	125 000
430	„	„	100 000
385	„	„	110 000
420	„	„	60 000
330	„	„	75 000
310	„	„	60 000
275	„	„	55 000
320	„	„	60 000
240	„	„	60 000
220	„	„	55 000
225	„	„	40 000
210	„	„	60 000
190	„	„	65 000
131	„	„	16 000
120	„	„	15 000

Młyny, kamienice ect St. Kwiatkowski, pośrednictwo majątków, Gniezno, Moniuszki 5. Telefon 362 (8977

Sypialnie

dębowe i damskie pokoje mahoniowe sprzedaje bardzo tanio i na raty. Fabryka mebli ul Jackowskiego 33. (2708

Krowa

świeżo cielętna na sprzedaż, ul. Leszczyńskiego 11. (9151

Torfiarkę

ręczną do torfu kopania głębok. 4 mtr., mało używaną w dobrym stanie sprzeda tanio Sypniewski, Bydgoszcz, Nowy Rynek 3 I ptr. (9020

Singera

maszyna i skrzypce na sprzedaż. Kirsztein ul Śląska 2. (9022

Korzystna

okazja. Meble na 3 pokoje i kuchnią tanio na sprzedaż. Gdzie, wskaże Dzien Bydg. (9017

2 kwoki

kury do nasadzenia kupi lub pożyczy Ziętakowa, Król Jadwigi 5. (9019

KUPNA

Poszukuję

majątków, wil. kamienic różnej wielkości. Piasecki, Dworcowa 80.

LEKCJE

Buchalterji

wyuczają listownie Kursa Sekulowicza, Warszawa, Żurawia 42. Po ukończeniu — egzamin, świadectwo. Żądajcie prospektów. (7203

POSADY

Przyjmę

natychmiast kilku zdolnych krawców na duże i małe sztuki oraz panienki które już przy czapkach pracowały. L. Klaczkowski, Gdańska 114. (9048

Młodszy

czeladnik rzeźnicki może się zgłosić. Żuchowski, Sienkiewicza 44. (9152

Poszukuję

młodszego pomocnika stolarskiego na fornierowane meble Stolarnia, Chwytowo 15. (9139

Potrzebuję

zaraz do mego wyszynku dzielnego ekspedienta Stefan Rost, Herm. Frankiego 2. (9151

Służąca

lepsza do wszelkich prac domowych potrzebna, ul Gdańska 54 oficyna Szulc (9150

Panna

poszukuje posady do lekkich prac domowych Oferty pod nr. „5824 do C. B. „Express“. (9016

Potrzebna

panienka do przygotowania dziewczyny do I-szej gimnazj. za życie i mieszkanie. Of. pod „Nauka“ do Dzien. Bydg (9144

Dziewczę

do posługi na popołudnie potrzebne. Świątek, Seminaryjna 14, I ptr. przy Pl Poznańskim. (9141

Poszukuje

się zaraz dziewczę od 14—16 lat do dziecka i lekkich prac domowych najchętniej z wioski Ul. Sienkiewicza 31 — skład kolonjalny (9026

Służąca

doświadczona, znająca polską kuchnię i tylko z dobremi świadectwami potrzebna do wszystkiego do dwojga starszego państwa. Jackowskiego 33 m. 6. Do 11 rano i po 6. (9153

Dzielny

handlowiec z długoletnią praktyką w instytucjach handlowych poszukuje posady zastępcy szefa, buchaltera, kontrolera itp ewentualnie przyjmie zastępstwa solidnej firmy. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg pod „Zastępca“. (9142

Panienka

która ma 6 kl. gimnazjalnych ukończonych poszukuje posady jako ekspedjentka w aptece lub do lepszego biura jako początkująca Zgłosz pod „L. L.“ do Dzien. Bydg (9021

Panienka

z pozwoleniem kuratorjum poszukuje posady nauczycielki początkującej. Łask. of. do eksp. Dzien. Bydg. pod nr. „888“ 9019

Buchalter-bilansista

rutynowany, z długoletnią praktyką i bardzo dobremi świadectwami, poszukuje samodzielnej posady w Bydgoszczy lub okolicy. Zgł. pod „8614“. (8614

Młody

lepszy rzemieślnik samotny trzeźwy i solidny, chcący uczciwie na życie zarobić poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, ewent. podróżującego Zna cokolwiek kupiectwo. Zgł. pod „uczciwy“ do Dz. Bydg. 9082

Wykwalifikowana

maszynistka-sekretarka z długoletnią praktyką, z dobremi świadectwami poszukuje posady Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Nr. 341“. (9086

DZIERŻAWY

Skład

bławatów, konfekcji, towarów krótkich w miescie powiatowym (Pomorza) jest do przejęcia i wydzierżawienia od dawna już istniejący i dobrze zaprowadzony w rynku Zgł. pod „356“ do Dz. Bydg. (9014

Piekarnia

na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Pomorska 47. (9143

MIESZKANIA

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Izdebski, ul Gdańska 42. (9015

Poszukuję

mieszkania od 1—4 pokoi z kuchnią Dzielnica obojętna. Pośrednictwo pożądane. Oferty pod „9029“

Obszerny

skład tow. kol i delikatesów z wolnem mieszkaniem w mieście powiatowem przy rynku natychmiast z powodu innego przedsiębiorstwa do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba gotówki 4—9 tys. zł. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „E. E.“ (9018

POKOJE

Pokój

umebl. do wynajęcia ul. Błonia 23 ptr. prawo. (9027

Pokój

umebl. zaraz lub od 1 maja do wynajęcia Cieszkowskiego 9. ptr. (9149

Pokój

zaraz do wynajęcia Podwale 17 I ptr. (9045

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Król. Jadwigi 8 parter prawo. (9023

Pokój

z kuchnią zaraz do wynajęcia. Of. pod „L.“ do Dz. Bydg (9131

Pokój

umebl. do wynajęcia dla 2 panów. Okole, Jasna 25. (9155

Pokój

dobrze umebl. zaraz do wynajęcia z osobnem wejściem, ul. Grodztwo nr. 21-22, dom ogrodowy. (9047

ROZMAITOŚCI

Kupiec

inteligentny, lat 25, posiadający własną dużą kamienicę z dużym składem, z powodu braku znajomości szuka na tej drodze panienki celem ożenku. Panie wykształcone i dobrze wychowane, z majątkiem, raczą złożyć oferty swe wraz z dołączeniem fotografji do Dzien. Bydg. pod „Kupiec“. (9002

Starsza

panna z własnem urządzeniem z braku znajomości pragnie zapoznać panów w wieku 35—45 lat celem późniejszego ożenku. Łaskawe oferty pod „K. L. 20“ do Dzien. Bydgoskiego. (9137

Po 600 zł.

udziały do przedsiębiorstwa handlowego poszukiwane. Oprocentowanie 100 % rocznie Oferty pod „Korzystna lokata“ do Dz. Bydg. (9024

1500 złotych

poszukuje na 3 miesiące pod zastaw i dobry procent. Zgł. pod „A. L.“ do Dz. Bydg. (9025

Baczność!

Dobre wynagrodzenie za wskazanie miejsca stosownego do założenia komunikacji samochodowej. Spieszne zgłoszenia z podaniem miejscowości proszę do Dz Bydg. pod „J. O.“ (8983

Akuszerka

udziela porady i przyjmuje zamówienia, ulica Dworcowa 90 II ptr. (4360

„Unicum“

niezawodny niszczyciel nagniotków, brodawek i twardej skóry. Główny skład: Fryzjer Jabłoński, Niedźwiedzia 4. (9012

Krawcowa

szyje suknie, kostjumy i płaszcze. Ceny przystępne. Sienkiewicza 55 II ptr. (9135

Zaginął

dnia 12 bm. wieczorem pies pół-wilk szary wabi się „Smyk“. Proszę go oddać za wynagrodzeniem 50 złotych na Mazowiecką 33. B. Spott. (9157)

Zgubiłam

srebrną torebkę (wypadła z powózki) na ulicy Gdańskiej między Placem Wolności a torem kolejowym. Dam wysoką nagrodę znalazcy. Ostrowska, Kordeckiego nr. 2. (9146

Poznańsko-Warszawski Bank Ubezp.

Spółka Akcyjna w Poznaniu

(założony przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu). Jedno z najpoważniejszych Towarzystw Ubezpieczeniowych **przyjmuje** na miasto — — Bydgoszcz i okolicę — —

dzielnych akwizytorów

dla ubezpieczeń ogniowych, kradzieży, od następstw nieszczęśliwych wypadków i prawno-cywilnej odpow. i daje rzutkim, ruchliwym i pracowitym osobom możność stworzenia sobie stałego — — i dobrego stanowiska. — —

Zgłoszenia uprasza się do oddziału Poznańskiego **w Poznaniu przy ul. Kantaka 2.** Godz. biur. od 8—3, w soboty od 8—1.

8336

Wila

o 20 pokojach, pięknem położeniu w parku, ogrodzie przy ulicy Bydgoskiej w Toruniu, nadająca się na pensjonat, skład lub większe mieszkanie jest zaraz na sprzedaż. 9016

Jankowski, Mroczyny poczta Ostaszewo.

10 bednarzy

na piwne beczki mogą się zaraz zgłosić na stałe zatrudnienie, od sztuki lub na godzinną płacę. **M. Idzikowski,** mistrz bednarski, **Browary Chełmińskie, Chełmno Pomorze.** (8925

Poszukuję zaraz

mieszkanie 4—5 pokojowe.

Zgłoszenia pod „W. S.“ do eksdedycji Dziennika Bydgoskiego. 9140

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

†

Dzisiaj w nocy o godz. 12 rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach moja ukochana żona, nasza najdroższa i najukochańsza matka, siostra i ciocia ś. p.

z Ziołkowskich Stefanja Ziołkowska

w 56 roku życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Franciszek, Halina, Marjan Ziołkowscy i rodzina.

Poznań, (Aleje Marcinkowskiego 22), dnia 14 kwietnia 1925 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 5-tej popołudniu z zakładu św. Józefa na cmentarz Sw. Marciński przy ul. Bukowskiej.

Msza św. za spokój duszy śp. Zmarłej odprawi się w piątek, dnia 17 bm. o godz. 9-tej w kościele św. Marcina.

†

Dnia 13 b. m. o godzinie 6 rano zmarł po długich ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier i wuj ś. p.

Czesław Witecki

dzierżawca dóbr skarbowych (Dąbrówka Nowa, powiat Bydgoszcz)

przeżywszy lat 58. Msza święta odbędzie się w czwartek dnia 16 kwietnia o godzinie 9.30 w kościele parafjalnym w Dąbrówce Nowej, poczem nastąpi pogrzeb.

Dąbrówka Nowa, Berlin, Krotoszyn, Poznań, dnia 13 kwietnia 1925 r. 9198

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i krewieństwo.

†

Dnia 13 bm. o godzinie 6-tej rano zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach powszechnie znany i ceniony śp.

Czesław Witecki

dzierżawca dóbr państwowych Nowa - Dąbrówka, pow. Bydgoszcz.

Sicienko, dnia 14 kwietnia 1925 r.

Za Sołtysów i Przewodniczących Obszarów Dworskich
Kazubski, Komisarz Obwodowy.

Pogrzeb odbędzie się 16 bm. o godz. 10 przed poł. w Nowej-Dąbrówce. 9139

†

W sobotę w poł. o godz. 12.30 zasnęła w Bogu, śp.

Stefanja Kiełczyńska

przeżywszy lat 18 i 4 miesiące, o czem donosi w smutku pogrążona

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 4.30 po poł. z lecznicy miejskiej na nowy cmentarz.

Przetarg.

Magistrat miasta Żnina — Poznańskie — ogłasza niniejszem przetarg ofertowy na wykonanie bruku

około 5560 m² na rynku z śląskiej kostki granitowej i około 2420 m² bruku

w ulicy Pocztowej i Sredniej. Warunki można nabyć w Magistracie w Żninie w cenie 2 zł.

Oferty w zamkniętych kopertach mogą być złożone do **dnia 30 kwietnia 1925 r.** w Magistracie w Żninie. Na kopercie winien brzmieć napis: „Oferta na brukowanie rynku i ulic".

Magistrat zastrzega sobie wybór przedsiębiorcy według własnego uznania. (8976

Żnin, dnia 4 kwietnia 1925 r.

Magistrat.
(—) Bukowski.

Dr. E. Sągajłło

Specjalista chorób wewnętrznych i dziecięcych od 15 kwietnia będzie przyjmował chorych prywatnych i kasowych od godz. 3½ do 5½ (9053
Aleje Mickiewicza 1 **Tel. 241.**

Mydło Mixa

jest najlepszem i najtańszem mydłem do prania.

Mixin

jest najlepszym i najtańszym proszkiem mydlanym.

Myszki

białe, szare (domowe i polne), świnki morskie, szczury białe i szare zakupuje
Wydział Higjeny Zwierząt Państw. Naukowego Instytutu Roln.
w Bydgoszczy, Zacisze 7. (9032

Kilku zdolnych

akwizytorów

na wysoką prowizję poszukuje się natychmiast. Kto wskaże administracja Dziennika Bydgoskiego.

Kawiarnia BRISTOL Winiarnia

ul. Mostowa 5. **właśc. Klemens Balcer** **Telefon 308.**

urządza w swych nowo odremontowanych lokalach

codziennie wielkie koncerty artystyczne

wykonane przez pierwszorzędną orkiestrę pod batutą znanego i ulubionego kapelmistrza **p. Ludwika Kłobuckiego.** (9156

Dziś i w każdy **wtorek i piątek** o godzinie 10-tej wieczorem

DANCING!!!

KAPELUSZE

kwiaty, pióra i inne przybory do stroju
(9102) **poleca**

Jan Sozański

Bydgoszcz, Dworcowa 78, I. — Telefon 1464

Potrzebujemy

50-70 chłopców i dziewcząt

zaraz. 9160

Fabryka zabawek „Faza"

Kurzydłowski, Mochocki i Ska.

Jagiellońska 29.

Prosimy Czytelników, aby uwzględniali firmy ogłaszające się w Dzienniku Bydgoskim.

Kino Nowości

Początek przedstawień **dziś we wtorek,** o godzinie 5 po poł., ostatnie o godz. 8.45.

Passe-Partout nieważne.

Chluba francuskiej sztuki kinematograficznej 9134

KOENIGSMARK